

Dla Ukrainy

5 mln zł na pomoc dla obwodu charkowskiego sejmik zarezerwował już wcześniej w budżecie województwa. Kupiono za to siedem nowych ambulansów z bogatym wyposażeniem. Uroczyste przekazanie pojazdów ukraińskim ratownikom, którzy z Poznania ruszyli nimi prosto do Charkowa, odbyło się 6 grudnia w UMWW. ▶ str. 2



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Nie oglądać się wstecz

– Życzę Wielkopolanom, żebyśmy doświadczyli Polski naszych marzeń: silnej społecznością obywatelską (a potencjał ku temu widzieliśmy we frekwencji wyborczej), patrzącym śmiało ku przyszłości, a nie ciągle oglądającym się wstecz w rozpamiętywaniu krzywd – mówi w rozmowie z „Monitorem” marszałek Marek Woźniak. ▶ str. 3

Rekordowy budżet

18 grudnia sejmik przyjął budżet województwa na 2024 rok. Tak dużych liczb nie odnotowano wcześniej w żadnym planie finansów naszego regionu: dochody mają wynieść 2,8 mld zł, a wydatki oszacowano na poziomie 3,3 mld zł. Na co przeznaczymy te pieniądze? Co o tych zamiarach mówili podczas sesji radni? ▶ str. 6



styczeń 2024
nr 1 (272)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



rok XXIV
ISSN 1642-0918

Bohaterowie zasłużyli

Obchody kolejnej powstańczej rocznicy i budowa nowego muzeum.

19 grudnia w UMWW podpisano umowę na budowę nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Dokument, w towarzystwie marszałka Marka Woźniaka, parafowali dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości Przemysław Terlecki i wiceprezes generalnego wykonawcy – firmy Adamietz Szczepan Kusibab. Muzeum, zlokalizowane u zbiegu ulic Północnej i Księcia Józefa w Poznaniu, ma być gotowe do końca 2026 roku. Koszt budowy i stworzenia wystawy stałej szacowany jest na ponad 375 mln zł.

Temat nowej placówki pojawiał się też podczas obchodów – których centralną odsłonę w Poznaniu i Warszawie organizował jak zwykle samorząd województwa – 105. rocznicy wybuchu styczniowej insurekcji.

– Proszę również pamiętać o budującym się nowym muzeum i tworzeniu wystawy, która czeka na autentyczne powstańcze pamiątki. Wiele udało się wspólnie osiągnąć, ale ambitny cel, aby każda Wielkopolanka i każdy Wielkopolanin, a także coraz liczniejsza grupa rodaków, doceniała naszych powstańców, jeszcze przed nami. Nasi bohaterowie z pewnością na to zasłużyli – mówił 27 grudnia, podczas uroczystości przy pomniku w Poznaniu, marszałek Marek Woźniak.

Dziesięć dni wcześniej na MTP odbył się koncert „Wielkopolska gra dla muzeum”, z udziałem gwiazd polskiej sceny muzycznej. Najważniejsze w wydarzeniu było to, że każdy, kto na nie przyszedł, kupił wcześniej bilet-cegiełkę za 50 złotych. Dochód z tej sprzedaży wesprze rozpoczynającą się budowę powstańczej placówki. ▶ str. 2 i 8-9



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Przy okazji obchodów 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego (także podczas uroczystości 27 grudnia w Poznaniu – na zdjęciu) wiele mówiono o rozpoczynającej się budowie nowego muzeum.

Bez

„kopciuchów”

Po długiej dyskusji sejmik odmownie odpowiedział na apele rad wielkopolskich gmin, które chciały przesunięcia terminu wejścia w życie zakazu używania najgorszej jakości kotłowej ogrzewania (tzw. kopciuchów). ▶ str. 5

Wsparcie nauki

Wręczono nagrodę naukową województwa oraz stypendia dla wyróżniających się uczniów i studentów, a Uniwersytet Przyrodniczy pochwalił się nową, dofinansowaną z WRPO inwestycją. ▶ str. 11

Laury dla najlepszych

Koniec roku sprzyja rozmaitym podsumowaniom i rozstrzygnięciom. W grudniu samorząd województwa wyróżnił najlepszych w wielkopolskim sporcie i rzemiośle. ▶ str. 12 i 13

Miliony na rozwój wsi

Podpisywane są umowy z 30 wielkopolskimi LGD, które opracowały strategię rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, obowiązującą na lata 2023-2027. Dostaną na to prawie 130 mln euro! ▶ str. 15

Inna strona samorządu

O czasie i nieobecności deliberowano na grudniowych posiedzeniach komisji. A co działo się w przedświątecznym okresie przed laty? „Odkurzamy”... Dyrektor gotuje zupę, a marszałek pisze po znakach drogowych – to się porobiło! ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



TWOJE I MOJE

Za nami kolejna odsłona wydarzeń związanych z rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Obok piszemy o podpisaniu umowy z wykonawcą budowy nowego powstańczego muzeum. Do jej sfinansowania symbolicznie przyłożyli się wszyscy uczestnicy rocznicowego koncertu na MTP, kupując bilety wstępu. A marszałek zapowiedział, że będzie możliwość nabywania cegiełek o różnych nominałach, z których dochód wspomaga powstanie placówki mającej godnie opowiadać historię zwycięskiego zrywu Wielkopolan.

Takie „uspołecznienie” tej budowy to świetny pomysł, mimo że finanse na ten cel są już zagwarantowane (w budżecie województwa, w ministerialnym zapewnieniu współfinansowania, a może też jeszcze z funduszy unijnych). Bo każdy, kto się do tego przedsięwzięcia osobiście dołoży, będzie miał świadomość, że to nie „jakieś tam” muzeum, ale moje i twoje, nasze wspólne. O ileż chętniej taki przybytek będziemy odwiedzać i namawiać do tego rodzinę czy znajomych! ■

Kto ma serce do leczenia?

Do 15 lutego trwa nabór kandydatów w konkursie „Wielkopolski Lekarz z Sercem”.

Organizowane (po pandemicznej przerwie) przez samorząd województwa i Wielkopolską Izbę Lekarską przedsięwzięcie ma uhonoroować medyków, którzy odnoszą sukcesy nie tylko w pracy zawodowej, ciesząc się autorytetem w środowisku lekarskim, ale angażując się też w różnego rodzaju inicjatywy i swoją postawą mobilizując innych do działania.

Konkurs ma wydobyc z cienia tych, którzy wzorowo leczą i mają serce, chętnie włączając się w działalność pozazawodową, np. charytatywną, prospołeczną. Szukamy ich nie tylko w dużych miastach, jak w Poznaniu czy Kaliszu, ale też na symbolicznej prowincji, w mniejszych miejscowościach – wyjaśniała 8 stycznia podczas spotkania z dziennikarzami w UMWW Paulina Stochniałek z zarządu województwa.



Paulina Stochniałek i Krzysztof Kordel zachęcają do udziału w konkursie.

– To nie jest głosowanie internetowe. Zwycięzców, osoby pozytywnie „zakrecone”, wybiera kapituła. Laureaci otrzymają nagrody finansowe, które przełożą na wybrany cel charytatywny – dodał prezes WIL Krzysztof Kordel.

Patronem przedsięwzięcia jest Kazimierz Hołoga, wywodzący się z Wielkopolski lekarz z powołania, społecznik i filantrop, który w drugiej połowie XX wieku realizował i wcielał w życie ideały doktora bez reszty oddanego pacjentom.

RAK

W ROCZNICĘ STANU WOJENNEGO



FOT. ARCHIWUM UMWW

13 grudnia wicemarszałek Wojciech Jankowiak wziął udział w uroczystościach upamiętniających 42. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Najpierw złożono kwiaty przed pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki, przy głazach Piotra Majchrzaka i o. Honoriusza Kowalczyka oraz przy tablicy Wojciecha Cieśliewicza. O godz. 17 w kościele oo. dominikanów odprawiono mszę św. w intencji ofiar stanu wojennego, a następnie złożono wiązanki pod tablicą w krużgankach klasztoru i przed pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956.

RAK

Karetki dla Ukrainy

Wielkopolska przekazała siedem nowych ambulansów obwodowi charkowskiemu.

5 mln zł na pomoc dla partnerskiego dla Wielkopolski obwodu charkowskiego sejmik zarezerwował już wcześniej w budżecie województwa. Udało się za to kupić siedem nowych ambulansów z bogatym wyposażeniem. Uroczyste przekazanie pojazdów ukraińskim ratownikom, którzy z Poznania ruszyli nimi prosto do Charkowa, odbyło się 6 grudnia w UMWW.

– Chcieliśmy w znaczący, materialny sposób wesprzeć Ukrainę, który zmaga się na co dzień z rosyjską agresją. Solidaryzujemy się z tym heroicznym wysiłkiem narodu ukraińskiego w obronie wolności. Zdajemy sobie sprawę, jak ogromne są straty ludzkie i materialne – podkreślił podczas przekazania karetek marszałek Marek Woźniak.

– W pierwszych tygodniach wojny entuzjastów pomocy było wielu, w Polsce pojawił się wtedy wielki, społeczny ruch pomocy uchodźcom ukraińskim. Niestety, po wzniosłych chwilach następuje szara codzienność, która już nie jest tak bogata w działania. Dlatego teraz chcieliśmy dać wyraźny sygnał, że pomoc nadal jest potrzebna.

– To, że w obwodzie charkowskim pojawi się siedem nowych karetek, będzie



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Przekazanie karetek odbyło się 6 grudnia przed siedzibą UMWW w Poznaniu.

ogromnym wsparciem, a także informacją dla naszego wspólnego wroga, że stoimy razem, Polska i Ukraina, ramię w ramię. Chciałbym podziękować wszystkim Wielkopolanom za ogromne serce i solidarność z mieszkańcami Ukrainy. Po długim dystansie będzie wspólna, szczęśliwa meta – mówił obecny podczas uroczystości Wasyl Zwarycz, ambasador Ukrainy w RP.

Z kolei przewodnicząca Charkowskiej Rady Obwo-

dowej Tetiana Jehorowa-Łucenko podkreśliła, że nasze regiony udowodniły, czym jest partnerstwo i wzajemne wsparcie. Dziękowała też marszałkowi za okazane wsparcie, także na forum unijnym.

Przekazanie ambulansów odbyło się pod hasłem „Siła partnerstwa – Wielkopolska dla obwodu charkowskiego” i takimi też napisami (w języku ukraińskim) zostały oznakowane podarowane karetki. Uczestnicy spotkania pod-

kreślali też, że odbywa się ono w Dniu Sił Zbrojnych w Ukrainie. Zapowiedziano również dalsze wsparcie dla partnerskiego regionu.

– To nie jest nasze ostatnie słowo. W Wielkopolsce jesteśmy organicznikami, wiemy, że jeśli chce się osiągnąć sukces i zwycięstwo, trzeba być upartym, konsekwentnym, być długodystansowcem. Możecie na nas liczyć, bo jesteśmy cały czas z wami – zadeklarował marszałek Marek Woźniak.

ABO

Jest umowa, będzie muzeum

19 grudnia w UMWW podpisano umowę na budowę nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

Umowę, w towarzystwie marszałka Marka Woźniaka, podpisali dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości Przemysław Terlecki i wiceprezes generalnego wykonawcy – firmy Adamietz Szczepan Kusibab. Przypominamy, że nowe muzeum, zlokalizowane u zbiegu ulic Północnej i Księcia Józefa w Poznaniu, ma być gotowe do końca 2026 roku.

Plac budowy (której tablicę informacyjną uroczystie zaprezentowano podczas podpisywania umowy) został już przejęty przez wykonawcę. W pierwszej fazie prac uprzątnięty zostanie do końca teren po byłym lodowisku „Bogdanka”, a uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego przewidziano na połowę lutego 2024 roku.

– To ważny dla mnie moment – podkreślił 19 grudnia Marek Woźniak. – Je-



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Dyrektor muzeum i przedstawiciel wykonawcy zaprezentowali egzemplarze umowy, a marszałek – tablicę informacyjną do zawieszenia na placu budowy.

stem przekonany, że będziemy szczęśliwie zmierzać do finału, którym będzie nie tylko zbudowanie gmachu muzeum, ale też wypełnienie go treścią. Zakładamy wystawę nowoczesną, atrakcyjną i komunikatywną. To ma być nasza wizytówka!

– Tym symbolicznym, ale bardzo ważnym podpisem na umowę z głównym wykonawcą kończymy pięć lat przygotowań do rozpoczęcia

budowy tak bardzo wyciekowanego przez Wielkopolan, nowoczesnego muzeum – przypomniął z kolei Przemysław Terlecki.

Nowa placówka o powierzchni 3 tysięcy metrów kwadratowych znajdzie się u stóp Wzgórza świętego Wojciecha. Będzie to obiekt składający się z 4 budynków pełniących różne, uzupełniające się funkcje, zlokalizowanych na powierzchni oraz

z części podziemnej, w której powstanie wystawa stała muzeum. Wystawa stała będzie miała charakter narracyjny. Założono, że użyte zostaną nowoczesne narzędzia ekspozycyjne, w tym multimedia, ale najważniejsze mają być oryginalne eksponaty, autentyczni świadkowie prezentowanej historii (o ich przekazywanie po raz kolejny zaapelowali do Wielkopolan marszałek i dyrektor muzeum). Opowiedziany na niej zostanie nie tylko sam zwycięski, militarny zryw powstańców, ale także jego geneza i konsekwencje dla odradzającej się po latach niewoli Polski.

Szacowany budżet całej inwestycji, czyli robót budowlanych i realizacji wystawy, wynosi ponad 375 mln zł. Środki na budowę sejmik zarezerwował w budżecie województwa i wieloletniej prognozie finansowej. Współfinansowanie inwestycji w specjalnej umowie zadeklarowało również ministerstwo kultury.

ABO

Już się nie oglądamy wstecz

Z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawia Artur Boiński

Podsumowanie 2023 roku – czynniki od październikowych wyborów parlamentarnych. Coś pana zaskoczyło?

– Nieco zaskakująca była aż tak duża mobilizacja wyborców. To pozytywny obraz stanu społeczeństwa i oznaka, jak wielka była w ludziach potrzeba zmiany. Do powyborczych zaskoczeń zaliczam to, jak wielu nam się objawiło ojców sukcesu... A ten tak naprawdę jest jeden – gdyby nie Donald Tusk, jego aktywność i determinacja, wynik wyborów byłby zupełnie inny.

W parlamencie zadebiutowało grono znanych samorządowców, choćby byli prezydenci Sopotu albo Piły czy marszałkowie wo- jewództwa lubuskiego oraz war- mińsko-mazurskiego... Pana nie kusiło pójście na Wiejską?

– Już przed rokiem zadeklarowałem, że chcę kontynuować swoją misję samorządową, by z sukcesem zakończyć kilka ważnych projektów.

Na przykład jakich?

– Ten kluczowy to oczywiście nowe Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Osobiście dużą wagę przykładam też do budowy w Poznaniu siedziby Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Publicznej Biblioteki Pedagogicznej. Ważne jest zakończenie serii ważnych projektów w placówkach kultury, na czele z nowoczesną wystawą muzeum na Lednicy. Oczywiście myślę tu też o inwestycjach szpitalnych, choćby w Wielkopolskim Centrum Onkologii, w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie.

O tym, kto będzie mógł zakoń- czyć te projekty, zadecydują wyborcy. Jaki może być wpływ wyników jesiennych wyborów parlamentarnych na wiosenne samorządowe?

– Przed każdymi wyborami są jakieś obawy, co się wydarzy. Wyborcy często mają swoje widzenie spraw i nigdy nie ma żadnej gwarancji... Nie obawiam się oczywiście, że PiS zwycięży w Wielkopolsce! Zawsze jednak pewnym wyzwaniem jest to, jaki będzie rozkład sił w ramach ugrupowań prodemokratycznych, jacy konkretnie radni zdobędą mandaty, jak te osoby dogadają się między sobą. Myślę, że te wybory odbędą się w silnie upolitycznionej atmosferze. Wnioskuje to po tym, jak zachowuje się Zjednoczona Prawica, która – nie mogąc pogodzić się z przegraną – stara się stworzyć jak najgorszy obraz nowej koalicji rządzącej, stosując klasyczną PiS-owską metodę opartą na „moralności Kalego” oraz odwracaniu kota ogonem. Mam nadzieję, że wyborcy w Wielkopolsce nie dadzą się zmanipulować takim przekazowi.

A w jakiej konstelacji, pana zdaniem, powinny pójść do wybo- rów sejmikowych ugrupowania, które przejęły władzę w kraju?

– Myślę, że będzie to takie samo rozwiązanie, jakie było w wyborach parlamentarnych. W Wielkopolsce mamy dobre, ponad pięcioletnie doświadczenia większości sejmikowej,



FOT. ARCHIWUM UM W W W

która skupiała wszystkich niezwiązanych z opcją rządzącą krajem do jesieni. Nie było między koalicjantami konfliktów, spojrzenie na wiele kwestii nas łączy. Ten układ się sprawdził i dobrze byłoby go kontynuować.

Ale w ramach powyborczej ko- alicji czy jako jedna lista do sej- miku?

– Myślę tu o sytuacji po wyborach, bo podczas kampanii każde ugrupowanie ma swój przekaz i chce zaakcentować swoją tożsamość. Akurat w Wielkopolsce nie ma potrzeby, żeby tworzyć jedną listę.

Wróćmy jeszcze do zakończone- go 2023 roku. Co było najwa- żniejsze wśród wydarzeń z nasze- go samorządowego podwórka?

– Jeżeli chodzi o proces inwestycyjny, to wartością jest to, że realizujemy go zgodnie z zapisami wieloletniej prognozy finansowej, nie dokonując tu żadnych gwałtownych ruchów. Z zakończonych przedsięwzięć wymienilibym na pewno obwodnicę Gostynia, stanowiącą zakończenie wieloletnich starań o odciążenie tego miasta, projekty w kulturze na czele ze spektakularnym remontem sceny Teatru Wielkiego, duże zakupy sprzętowe w opiece medycznej, szczególnie rozwój chirurgii robotowej, a także sprawne wykorzystanie „pocovidowych” środków unijnych z REACT-EU. Jeśli mowa o inwestycjach, które dofinansowaliśmy pieniędzmi z UE, zwróciłbym uwagę na tunel pod torami kolejowymi na granicy Poznania i Pleszew oraz kładkę przez Wartę w Owińskach.

Warto przypomnieć, że w 2023 roku prowadziliśmy intensywną współpracę międzynarodową. Konsekwentnie wspieraliśmy naszych zaprzyjaźnionych ukraińskich partnerów z obwodu charkowskiego, i to w dwojaki sposób. Po pierwsze, ułatwiając im nawiązanie kontaktów na arenie unijnej – z instytucjami

brukselskimi i z naszymi regionami partnerskimi. Po drugie, oferując konkretną pomoc, czego zwiększeniem było grudniowe przekazanie siedmiu nowych ambulansów. Myślę, że nieprzypadkowo na tę uroczystość przyjechał ambasador Ukrainy, a nasz gest był zauważony w tym kraju. Bo został wykonany w momencie, gdy w amerykańskim Kongresie zastanawiali się nad kontynuowaniem wsparcia Kijowa na dużą skalę, w UE też trwała szamotanina w kwestii tej pomocy, a rząd Mateusza Morawieckiego również zaczął wysyłać co najmniej dziwne sygnały w tej sprawie. Drugi obszar współpracy międzynarodowej dotyczył kontaktów z naszymi regionami partnerskimi w Niemczech. Trzeba było ratować te dobre, budowa-

Życzę Wielkopolanom, żebyśmy już nigdy nie musieli obawiać się o demokrację w naszym kraju, o naszą obecność w Unii Europejskiej, o to, że skłócimy się ze wszystkimi

ne od 30 lat relacje, bo szkoda było, żeby popsukała je rządowa i sączona w telewizji publicznej antyniemiecka propaganda. Dużo udało się zrobić w rozwoju naszej współpracy z partnerami rumuńskimi oraz chorwackimi, co może być istotne w przyszłości także w kontekście rozwoju sytuacji geopolitycznej.

Chciałbym też podkreślić intensywną współpracę z różnymi partnerami w regionie. Duże nadzieje wiążemy z powstałym w 2023 roku sejmikiem młodzieżowym. Dobre kontakty mamy ze związkami zawodowymi, z wielkopolską policją i wojskiem.

Miniony rok obfitował również w różne jubileusze podległych nam

instytucji, a przede wszystkim zapoczątkował świętowanie 25-lecia utworzenia samorządu województwa.

Myślałem, że zacznie pan tę listę AD 2023 od kroków, które dopro- wadziły do rozpoczęcia budo- wy nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

– No tak, to takie oczywiste... Cieszę się przede wszystkim, że sejmik jasno wskazał, zapisując to w budżecie województwa i WPF, gwarancję sfinansowania tej budowy. To rozwiązanie – niezależnie od dalszych kroków – problem z odpowiedzią na pytanie, czy to muzeum powstanie, czy też nie. Bo nie ukrywam, że kwestie związane z doprowadzeniem ostatecznie do podpisania porozumienia o współfinansowaniu budowy przez ministerstwo były niełatwe.

Ale „klękać na warszawskich dywanach”, o czym mówił pan w „Monitorze” przed rokiem, nie było trzeba?

– Klękać nie zamierzałem, udało się sfinalizować sprawę bez większego uszczerbku w kwestii mojego samopoczucia. Podkreślę jednak, że niedawne podpisanie umowy z wykonawcą budowy było możliwe dzięki gwarancjom zapisanym w budżecie województwa.

Jeśli o budżecie na 2024 rok mowa – jako słabo wybrzmiało to, że jest on rekordowy, po raz pierwszy przekraczający 3 miliardy złotych.

– To kwestia przyjętej narracji... Może nie chce pan przyznać racji szefowi klubu PiS Zbigniewowi Czerwińskiemu, że to dzięki 8 latom rządów Zjednoczonej Prawicy samorząd województwa ma tak duże wpływy budżetowe?

– To czysta propaganda! Przecież to nie rząd nam te dochody wypracowuje, tylko przedsiębiorcy. Z danych, które posiadam, wynika, że

– W największym skrócie: troska o efektywne wydatkowanie środków z nowego, ambitnego programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski oraz realizacja kilkudziesięciu pozycji inwestycyjnych zapisanych w wieloletniej prognozie finansowej. Jeśli o planowanych inwestycjach mowa, myślę, że czeka nas dyskusja nad tym, czy i w jakiej formule PKP PLK będą realizowały program „Kolej+”, do którego jako samorządy mieliśmy dopłacać, a w Wielkopolsce szczególnie dyskusja ta będzie dotyczyła budzącej emocje linii z Konina do Turku.

Chciałbym też powiedzieć o oczekiwanych zmianach systemowych dotyczących samorządów województw. Konieczna jest decentralizacja, z naszego punktu widzenia oznaczająca w pierwszej kolejności przywrócenie nam obszarów zabranych w czasach rządów PiS. Mowa o wojewódzkich funduszach ochrony środowiska, o przywróceniu dialogu w dysponowaniu środkami na rozwój infrastruktury sportowej w regionie...

...o Wodach Polskich?

– Tu akurat jestem zdania, że Wody Polskie straciły 2-3 lata na przejmowanie majątku i organizowanie się, więc nie ma większego sensu odwracanie tego procesu; raczej stawiałbym na usprawnienie instytucji, jaką są Wody Polskie i partnerską z nimi współpracę. Na pewno jednak do samorządów województw muszą wrócić ośrodki doradztwa rolniczego. Centralizacja w tym obszarze jest wyjątkowo niefortunna, bo przecież każdy region jest inny w sferze rolnictwa.

Po załatwieniu najważniejszych spraw warto rozpocząć też dialog na temat tego, jakie jeszcze kwestie mogłyby zostać przekazane do kompetencji samorządu województwa. Wobec trudnej sytuacji międzynarodowej widziałbym też potrzebę lepszego współdziałania różnych instytucji państwa, w tym samorządów, na rzecz poprawy bezpieczeństwa kraju. Chodzi mi o działania o charakterze partnerskim, długofalowym, strategicznym, bez propagandy i kalkulacji bieżących zysków politycznych. Mamy tu jako kraj sporo do nadrobienia, bo przyzwyczailiśmy się do stanu pokoju i spokoju, a świat jest coraz bardziej niebezpieczny.

A czego – oprócz wspomnianego pokoju i spokoju – życzy pan Wielkopolanom na rozpoczęty rok?

– Żebyśmy już nigdy nie musieli obawiać się o demokrację w naszym kraju, o naszą obecność w Unii Europejskiej, o to, że skłócimy się ze wszystkimi sąsiadami i nie tylko, i zostaniemy sami, jak to już było w naszej historii. Żebyśmy doświadczali Polski naszych marzeń: silnej społecznością obywatelską (a potencjał ku temu widzieliśmy we frekwencji wyborczej), patrzącym śmiało ku przyszłości, a nie ciągle oglądającym się wstecz w rozpamiętywaniu krzywd. ■

rozwoju wielkopolskiej gospodarki w 2023 roku był najbardziej dynamiczny w kraju. Nasze firmy mocno stawiają na eksport, potrafiły wypełnić luki, które po pandemii pojawiły się w światowych łańcuchach dostaw. To są prawdziwe powody wzrostu CIT – podatku, którym budżet województwa najbardziej się „karmi”. Przy czym sytuacja mogłaby być jeszcze lepsza, gdyby rząd Morawieckiego wypłacił nam obiecane prawie 300 mln zł tytułem wyrównania rosnących wpływów podatkowych za rok 2022.

Wychodząc od tegorocznego bu- dżetu – co czeka samorząd woje- wództwa w najbliższych kilkun- astu miesiącach?

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI W INTERPELACJACH I ZAPYTANIACH PODCZAS LIX SESJI SEJMIKU ORAZ W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.



Zofia Szalczyk (PSL) pytała o realizację w Wielkopolsce instrumentu „rozwód lokalny kierowany przez społeczność”: budżet

na przedsięwzięcie, liczbę lokalnych grup działania, termin podpisywania z nimi umów. Wyraziła też uznanie dla osób odpowiedzialnych za zakończoną niedawno budowę obwodnicy Gostynia.



Zofia Itman (PiS), wskazując na okoliczność zmiany rządu, ponowiła interpelację o podjęcie działań, które wpłynęłyby na decyzję o budowie stacji Konin-Wschód, co poprawiłoby komunikację w tym mieście.



Adam Bogrycewicz (PiS) złożył pisemne interpelacje dotyczące: naprawy odcinka DW 178 na wjeździe do Trzcianki, barier

dźwiękochłonnych na obwodnicy Czarnkowa, wsparcia Szpitala Specjalistycznego w Pile w 2024 r., wystaw i wydarzeń organizowanych w UMWW, wsparcia rzemiosła w Pile w Pilemskim Obszarze Funkcyjnym.



Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) również podziękowała wykonawcom ww. inwestycji. Ponadto interpelowała w sprawach: ścieżki

pieszo-rowerowej przy DW 442 z Kołaczkowa do Nowej Wsi Królewskiej, poprawy bezpieczeństwa na łuku tej drogi w Kołaczku, usunięcia gałęzi z DW 190 między Białośliwem a Pobórką.



Filip Kaczmarek (PO) zgłosił interpelację w sprawie terminu wykonania sztandaru województwa wielkopolskiego oraz

przyczyn przedłużających się działań w tej sprawie.



Łukasz Grabowski (PiS) napisał zapytanie w sprawie wsparcia finansowego udzielonego w 2023 r. z budżetu województwa

jednostkom ochotniczych straży pożarnych z terenu Wielkopolski.



Łucja Zielińska (PiS) wystosowała zapytanie o to, czy i jakie innowacje lub eksperymenty były prowadzone w obecnej kadencji

w jednostkach edukacyjnych podległych samorządowi województwa.



Marek Sowa (PiS) zgłosił zapytanie o możliwość udzielenia z budżetu województwa

wsparcia Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej działającej przy Gminnym Centrum Kultury w Poniecu.



Krystyna Kubicka-Sztul (Nowa Lewica) złożyła interpelację w kwestii dofinansowania budowy ronda w Ruszkowie na DW 432,

w ramach realizowanej przez powiat średzki budowy obwodnicy Środy Wielkopolskiej.



Marta Dzikowska (PO) w związku z kolejną odsłoną samorządowego konkursu „Wielkopolskie Jadłodzielnie” wystosowała

zapytanie o efektywność przedsięwzięć zrealizowanych we wcześniejszych konkursowych edycjach.



Jarosław Maciejewski (PSL) w swojej interpelacji sygnalizował potrzebę poprawy bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych

usytuowanym na DW 242 w miejscowości Szczerbin w gminie Łobżenica.



Henryk Szymański (PO) interpelował w kwestii poprawy bezpieczeństwa na odcinku DW 308 z Grodziska Wielkopolskiego

do Ujazdu poprzez wybudowanie w tym miejscu ścieżki pieszo-rowerowej.

Na co pieniądze?

Porządkowanie budżetu, dotacje dla Leszna, Pily i Zakrzewa – radni podjęli w grudniu ważne decyzje finansowe.

Podczas grudniowej sesji sejmik nie tylko debatował o budżecie na 2024 rok i nowej wieloletniej prognozie finansowej (o czym piszemy na stronie 6), ale również dokonał ostatnich korekt w bieżących dokumentach finansowych oraz podjął kilka uchwał, z których mogą cieszyć się wielkopolskie samorządy.

Przy okazji podejmowania uchwały porządkującej budżet na 2023 rok pokazano radnym krótki film podsumowujący jedną z najważniejszych inwestycji realizowanych na podstawie tego planu finansowego. Mowa o będącej fragmentem drogi wojewódzkiej nr 434 obwodnicy Gostynia, która została oddana do użytku 4 grudnia, a kosztowała prawie 140 mln zł. Podsumowując tę inwestycję, podkreślono zarówno bezprecedensową wysokość poniesionych na nią nakładów, jak i wyjątkowo szybkie (po uzyskaniu niezbędnych dokumentów) tempo jej realizacji.

Radni podjęli również uchwały dotyczące przekazania w 2024 roku pomocy finansowej trzem samorządom gminnym: Lesznu, Pile i Zakrzewu.

1,7 mln zł to kwota dofinansowania przez województwo działalności Teatru Miejskiego w Lesznie. Dotacja (której kwota została tym razem zwiększona) jest przekazywana corocznie od 2016 roku, kiedy to województwo przekazało



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Podczas sesji radni obejrzeni film podsumowujący budowę obwodnicy Gostynia.

miastu leszczyńskie Centrum Kultury i Sztuki, obecnie funkcjonujące jako teatr.

Milion złotych trafi natomiast do Pily. Regionalny samorząd przekazuje te środki z puli przeznaczonej na przeciwdziałanie uzależnieniom, a miasto wykorzysta ją na realizowany przez siebie projekt pn. „Adaptacja i modernizacja części budynku położonego w Pile przy Alei Powstańców Wielkopolskich 182 pod kątem wykorzystania do dzia-

łań socjoterapeutycznych, sportowo-rekreacyjnych itp.”.

Z kolei Zakrzewu województwo przekazuje dotację celową z przeznaczeniem na zadania służące popularyzacji idei Rodła, realizowane przez Dom Polski w Zakrzewie. To wsparcie na działania zasłużonej zakrzewskiej placówki również jest przekazywane już kolejny rok z rzędu. Tym razem regionalny samorząd zwiększył kwotę pomocy do 220 tys. zł.

ABO

ŚWIĄTECZNE SPOTKANIA MŁODSZYCH I STARSZYCH RADNYCH

Tradycyjnie już w przerwie grudniowej sesji sejmiku radni województwa spotkali się, by w przedświątecznej atmosferze złożyć sobie życzenia – tym razem także dotyczące realizacji politycznych planów związanych z mającymi odbyć się wiosną wyborami samorządowymi. Okolicznościowe słowa wypowiedzieli przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka, marszałek Marek Woźniak, archidiecezjalny duszpasterz pracowników administracji ks. Rafał Pajszczyk, a także przewodniczący wszystkich sejmikowych klubów. W związku ze zbliżającym się końcem kadencji podziękowania za czas spędzony w sejmiku wyrazili radni Czesław Cieślak i Andrzej Plichta. Kilka dni później swoje pierwsze przedświąteczne spotkanie w UMWW zorganizowali radni działającego od wiosny 2023 roku Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Życzenia uczestnikom uroczystości złożyli przewodniczący MSWW Szymon Wiśniewski, marszałek Marek Woźniak i wiceprzewodniczący sejmiku województwa Marek Gola.



FOT. Z. ARTUR BOIŃSKI

Smog bez odkładania

Sejmik odpowiada na apele gmin w sprawie przedłużenia możliwości używania „kopciuchów”.

Radni województwa przyjęli 18 grudnia stanowisko będące odpowiedzią na apele kilkudziesięciu rad wielkopolskich gmin, które chciały przesunięcia terminu wejścia w życie zakazu używania najgorszej jakości kotłów do ogrzewania (tzw. kopciuchów), wynikającego z podjętych przez sejmik uchwał antysmogowych.

Przypomnijmy, że przyjęte uchwały, których celem jest poprawa jakości powietrza, zostały przyjęte już w 2017 roku. Wprowadziły ograniczenia związane ze stosowaniem najgorszej jakości paliw stałych używanych do ogrzewania, a także terminy, do kiedy należy wymienić określone rodzaje instalacji, w których następuje spalanie tychże paliw. Od 2024 roku w życie wchodzi pierwszy z istotnych zakazów – dotyczący właśnie „kopciuchów”. Kilkadziesiąt wielkopolskich gmin skierowało w ostatnim czasie do samorządu województwa pisma z uchwałami, w których apelują o wydłużenie tego terminu, powołując się m.in. na niestabilną sytuację ekonomiczną i polityczną oraz zaburzenia na rynku paliw, a także na nieposiadanie przez mieszkańców środków na wymianę starych urządzeń.

Sejmik w przyjętym 18 grudnia stanowisku uznał, że aktualnie nie planuje się wprowadzenia zmian zapisów uchwał antysmogowych obowiązujących na terenie województwa wielkopolskiego. Zwrócono uwagę, że sformułowania zawarte w apelach są bardzo ogólne i nie zostały poparte żadnymi dokumentami (analizami), w świetle których zasadne byłoby dokonanie zmiany przywołanej uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.



Debata nad przyjęciem stanowiska była na tyle burzliwa, że kilkakrotnie przerywano obrady, by mogły się odbyć klubowe i międzyklubowe konsultacje.

Po dyskusji na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dodano jednak zapis, że w przypadku przedstawienia przez samorządy gmin przeszkód politycznych formalnymi i merytorycznymi przesłankami (np. wyniki ankiet, badań lub ekspertyz), zostaną one podane analizie przez „Zespół do sprawy wprowadzenia ograniczeń lub zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw” w celu wypracowania rekomendacji i wniosków dla zarządu województwa. Jak podkreślali przedstawiciele zarządu, to otwarte pole do dialogu z gminami, które potrzebują wsparcia w zakresie dostosowania się mieszkańców do wchodzących w życie zmian.

Przyjęcie stanowiska sejmiku poprzedziła długa i wyjątkowo burzliwa debata.

Część radnych (głównie z PiS, ale także z PSL, choć ci ostatni ostatecznie poparli stanowisko) proponowała wydłużenie przywołanego

terminu o pół roku, wskazując na problemy ekonomiczne niektórych mieszkańców regionu i na fakt, że zakaz wchodzi w życie w połowie sezonu grzewczego.

– Czasami trzeba zrobić ten jeden krok do tyłu, żeby ostatecznie osiągnąć założony cel – przekonywał do zmian Adam Bogrycewicz z PiS.

– Czy jako województwo zrobiliśmy wystarczająco dużo, żeby wspomóc ten proces wymiany pieców? – zastanawiał się Czesław Cieślak z PSL.

Z drugiej strony padały argumenty dotyczące m.in. długiego, sześcioletniego terminu na przygotowanie się do wchodzącej w życie zmiany, przykłady samorządów gminnych, które odpowiednio pomogły mieszkańcom przejść transformację, konieczność bycia fair wobec tych osób i samorządów, które poważnie potraktowały zbliżający się termin wyznaczony obowiązującym prawem. Przypomniano też ogromną skalę zagrożeń zdrowotnych, jakie

przynosi na co dzień zanieczyszczone szkodliwymi pyłami powietrze.

– Co drugi z nas, tu siedzących, będzie w przyszłości odczuwał negatywne efekty wywołane oddychaniem takim powietrzem – obrazowała Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

– Zmianie teraz terminów byłoby kapitulacją z naszej strony. Sejmik przyjmuje stanowisko podtrzymujące dotychczasowe regulacje w trosce o zdrowie mieszkańców – podkreślał marszałek Marek Woźniak. Jednocześnie zasugerował, że wystąpienia przeciwko projektowi uchwały wynikają głównie z przedwyborczej kalkulacji. I apelował do oponentów: – Zastanówcie się, czy bardziej zyskacie głosy tych, którzy kopcą, czy raczej stracie tych, którzy potraktowali nas serio i wymienili piec?

Ostatecznie sejmik przyjął stanowisko w przywołanym brzmieniu stosunkiem głosów 25:7.

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiedział na interpelacje Zofii Itman.

Wyjaśnił, że w związku z wdrożeniem już rozkładu jazdy 2023/2024 przez PKP PLK nie ma możliwości wprowadzenia w nim zmian. Wskazał, że zaplanowanie połączeń Poznań – Krotoszyn – Milicz, przy całkowitym zamknięciu odcinka Jarocin – Koźmin, wymagało organizacji autobusowej komunikacji zastępczej i wprowadzenia zmian w rozkładzie w sposób umożliwiający dalszą jazdę na czynnym odcinku, przy ograniczonych możliwościach technicznych oraz taborowych. Utrudnienia na tej linii potrwają do 30 kwietnia 2024 r.

Przekazał, że przewozy autobusowe między Turkiem a Koniem przez Władysławów są realizowane przez przewoźnika prywatnego, dla którego linia stała się nierentowna ze względu na uruchomienie przez inny podmiot kursów na częściowo pokrywającej się trasie. Dofinansowanie ze środków FRPA obejmuje wyłącznie przewozy uruchomione przez organizatora publicznego transportu zbiorowego. Samorząd województwa nie organizuje przewozów drogowych, nie zostało też podpisane porozumienie ani nie został stworzony związek powiatów konińskiego i tureckiego dla wykonywania przewozów przekraczających granicę jednego powiatu.

– w odniesieniu do interpelacji Agnieszki Grzechowiak poinformował, że głównym celem programu „Kolej+” jest uzupełnienie sieci o połączenia miejscowości powyżej 10 tys. osób, nieposiadających dostępu do kolei. Projekt rewitalizacji linii Czarnków – Rogoźno – Wągrowiec jest realizowany w oparciu o założenia przyjęte w opracowanym w 2021 roku wstępnym studium, gdzie nie przewidziano budowy bocznic w Połajewie oraz Ryczywole. Rozważenie ich budowy leży w gestii PKP PLK jako zarządcy infrastruktury kolejowej.

– odpiisał Markowi Sowie i Adamowi Bogrycewiczowi, że zażytkowa parowozownia w Pile to jeden z kilku obiektów tego typu w Wielkopolsce. 8 listopada 2023 roku odbyło się spotkanie kierownictwa instytucji kultury Parowozownia Wolsztyn z władzami Piły i powiatu pilskiego. Po wizji lokalnej stwierdzono, że przeprowadzenie rewitalizacji infrastruktury i terenów po wspomnianej parowozowni wymagałoby wielomilionowych nakładów, dlatego obecnie można by skupić się jedynie na działaniach podnoszących walory muzealne tych obiektów, pod warunkiem pozyskania funduszy zewnętrznych.

– poinformował Marka Sowę, że marszałek województwa nie przewiduje obecnie (m.in. z powodu braku porozumienia między spółkami kolejowymi) wdrożenia pełnego honorowania biletów sieciowych rocznych przysługujących jedynie pracownikom spółek kolejowych i emerytom, którzy pracowali w tych podmiotach. Funkcjonuje natomiast honorowanie ogólnodostępnego biletu sieciowego miesięcznego, z którego korzystać mogą podróżujący pociągami Kolei Wielkopolskich oraz POLREGIO.



Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek

– przekazała Ryszardowi Napierale, że określone w uchwałach antysmogowych terminy obowiązkowej wymiany poszczególnych urządzeń grzewczych są znane od prawie 6 lat, tj. od ogłoszenia uchwał w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Apele rad gmin dotyczące przedłużenia ww. terminów są bardzo ogólne i nie zostały poparte żadnymi dokumentami (analizami), w świetle których zasadne byłoby dokonywanie zmian uchwał antysmogowych. Zrealizowanie zawartych w nich postanowień zgodnie z harmonogramem jest konieczne, gdyż uchwały te stanowią instrument służący ochronie powietrza w Wielkopolsce.



Sekretarz województwa Tomasz Grudziak

– z upoważnienia marszałka przekazał Adamowi Bogrycewiczowi informacje dotyczące powierzchni holu i patio w UMWW oraz sposobu ich wykorzystania. Ponadto poinformował radnego, że szczegółowy wykaz wystaw i wydarzeń organizowanych w urzędzie w obecnej kadencji zostanie przekazany w terminie późniejszym.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz

– w imieniu marszałka województwa odpowiedział na zapytanie Zofii Itman w sprawie XIX Festiwalu Pianistycznego Chopinowskie Interpretacje Młodych, informując o nałożonym umową na beneficjenta obowiązku zapewnienia przedstawicielowi Samorządu Województwa Wielkopolskiego udziału w dotowanym wydarzeniu. Przedstawił również, jak realizowane jest reprezentowanie województwa w związku z zaproszeniami kierowanymi do Departamentu Kultury.

Inicjatywa dla młodych

Radni zdecydowali, że Młodzieżowy Sejmik Województwa Wielkopolskiego będzie mógł wystąpić z wnioskiem o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej.

Przyjęta 18 grudnia uchwała „dorosłego” sejmiku precyzuje, jak taki wniosek młodzieżowych radnych ma wyglądać; do kogo należy go kierować, jakie wymogi musi spełniać oraz jak przebiega procedura jego rozpatrywania.

Otóż Młodzieżowy Sejmik Województwa Wielkopolskiego może wysłać pismo o podjęcie inicjatywy uchwa-

łodawczej do przewodniczącego sejmiku, marszałka województwa oraz zarządu województwa.

Dokument powinien opisywać zagadnienia, które mają być przedmiotem inicjatywy uchwałodawczej, a także zawierać odpowiednio uzasadnienie i podpis wnioskodawcy. Jego adresat w ciągu 60 dni poinformuje młodzieżowy sejmik, czy projekt uchwały zostanie przekazany pod obrady „dorosłego” gremium, czy też decyzja w tej sprawie będzie odmowna.

Co zrobiono w sporcie?

2023 był rekordowym rokiem, jeżeli chodzi o wsparcie z budżetu województwa przekazane wielkopolskim samorządom na infrastrukturę sportową i turystyczną.

Mówiono o tym, podsumowując takie inwestycje, podczas grudniowego posiedzenia sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki. Jak przekazali radnym przedstawiciele Departamentu Sportu i Turystyki UMWW, w budżecie na 2023 rok zarezerwowano na takie wsparcie JST ponad 10 mln zł. 5,5 mln zł dotyczyło infrastruktury

lekkoatletycznej, 4 mln zł kolejnej edycji programu „Szatnia na medal”, a 679 tys. zł infrastruktury turystycznej.

W sumie (samorządy dokładają swoje własne środki) wartość zrealizowanych dzięki temu wsparciu w 2023 roku 51 zadań przekroczyła kwotę 23 mln zł. Wśród nich znajdziemy np. budowę trzech 400-metrowych bieżni okólnych i jednej takiej bieżni o długości 300 metrów, a także trzech bieżni prostych stumetrowych. Dzięki wojewódzkim pieniądzom wyremontowano 23 szatnie i zbudowano 11 nowych.

Rekordowy budżet na 2024 rok

Dochody w wysokości 2,8 mld zł i wydatki na poziomie 3,3 mld zł – tak dużych liczb wcześniej nie odnotowano w planie finansów województwa.

18 grudnia sejmik większością 27 głosów (radnych z klubów PO, PSL, Nowa Lewica oraz z poparciem radnego niezrzeszonego i dwóch osób z PiS) przyjął budżet województwa na 2024 r. Nikt nie był przeciw, także podczas uchwalania wieloletniej prognozy finansowej regionu, a w obu przypadkach od głosu wstrzymali się przedstawiciele PiS.

Zanim do tego doszło, przez 2 godziny debatowano nad kształtem najważniejszych dokumentów finansowych w regionie, a radni odrzucili też w kilku głosowaniach kilka poprawek opozycji.

Ważne są inwestycje

Dochody w wysokości 2,8 mld zł, wydatki na poziomie 3,3 mld zł oraz deficyt wynoszący 471 mln zł – to najważniejsze liczby zapisane w budżecie. Deficyt zostanie sfinansowany głównie ze środków własnych (270 mln zł) oraz z kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Budżet na 2024 rok jest budżetem bezpiecznym i stabilnym, zawierającym rozwinięcie wszystkich kierunków, które do tej pory realizowaliśmy. Położyliśmy bardzo silny akcent na inwestycje, zarówno w opiece zdrowotnej, edukacji, jak i infrastrukturze drogowej. Duży udział mają też dopłaty do przewozów regionalnych, które sięgają 350 milionów złotych – mówił podczas sesji marszałek Marek Woźniak.

Z danych wynika, że wśród szacowanych na 3,3 mld zł wydatków aż 1,4 mld zł (41,7 proc. puli) stanowią będą te majątkowe. Ponad 56 proc. z nich przeznaczono na kluczowe obszary dotyczące dróg, przewozów kolejowych oraz ochrony zdrowia. Pozostałe fundusze województwo wyda na kulturę, oświatę, ad-



Wyniki głosowania pokazały, że marszałek Marek Woźniak skutecznie przekonał radnych, by nie zmieniali budżetu. Na zdjęciu z prawej przysłuchująca się debacie skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska.

ministrację czy ochronę środowiska.

Budżet jest również prospołeczny, ponieważ odpowiada na potrzeby naszych wszystkich partnerów, od samorządów po organizacje pozarządowe. Będziemy je konsekwentnie wspierać, tak jak do tej pory, przy realizacji ich projektów, przede wszystkim w formie konkursowej – dodał marszałek.

Jak to wygląda w szczególności?

500 mln na drogi

Na przedsięwzięcia drogowe zaplanowano łącznie 511 mln zł. Będą to wydatki związane m.in. z budową obwodnic Rogoźna, Kościana i Szamotuł, rozbudową infrastruktury drogowo-mostowej, opracowaniem dokumentacji czy wykupem gruntów pod przyszłe inwestycje.

245 mln zł zapisano w budżecie regionu na 2024 r. na wydatki inwestycyjne w ochronie zdrowia. Wśród nich są przedsięwzięcia w Wielkopolskim Centrum Onkologii (rozbudowa placówki), w szpitalach wojewódzkich w Poznaniu (np. Centrum Medycyny Ratunkowej) oraz w Kaliszu

(nowy blok operacyjny i sterylizatornia).

Dotacje podmiotowe dla 23 marszałkowskich instytucji kultury wyniosą w przyszłym roku 182 mln zł. Rozpoczęła się np. budowa Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Łączne nakłady na ten cel mają wynieść 376 mln zł, z czego 122,5 mln zł zakontraktowano na 2024 r. W projekcie budżetu zapisano też (po ponad 10 mln zł) na rozbudowę Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie i rekonstrukcję zabytkowego zajazdu w skansenie w Osieku nad Notecią.

Z kolei 47 mln zł przeznaczono na przebudowę dawnego szpitala dziecięcego przy ul. Nowowiejskiego w Poznaniu, gdzie zaplanowano siedzibę Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Publicznej Biblioteki Pedagogicznej.

Te dane nie budziły wątpliwości radnych, ale inaczej oceniono wpływy do budżetu z podatku CIT, zwłaszcza w ostatnich latach.

Skąd ten CIT?

– To najlepsza kadencja w zakresie dochodów własnych samorządu województwa od

25 lat – stwierdził przewodniczący klubu PiS Zbigniew Czerwiński, który przeanalizował wpływ z podatków do regionalnego budżetu, konkludując: – Dochody z PIT i CIT w 2018 roku wynosiły 758 mln zł, a w 2023 roku sięgnęły 1,55 mld zł. Ich podwojenie to m.in. zasługa rządów Zjednoczonej Prawicy.

– Nie podejmę polemiki z narracją afirmującą działania poprzedniego rządu. To fachowcy zbadają, co jest przyczyną wzrostu dochodów z CIT. To nie jest w całości zasługa Zjednoczonej Prawicy, bo trzeba pamiętać o rozwoju wielkopolskich firm, dobrej kondycji naszej gospodarki, wzroście eksportu – odpowiedział Marek Woźniak.

Wcześniej prowadząca grudniowe obrady przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka poinformowała o dokumentach z Regionalnej Izby Obrachunkowej, potwierdzających pozytywną opinię kontrolerów o projekcie wojewódzkich finansów. Pisma RIO w sprawie WPF, budżetu i możliwości sfinansowania deficytu odczytał wiceprzewodniczący izby Jarosław Maciejewski.

Następnie najważniejsze założenia (dochody, wydatki, deficyt, zadłużenie itp.) wojewódzkich finansów i pozytywną opinię Komisji Budżetowej zaprezentował jej szef Jan Grzesiek, który podkreślił, że budżet jest zrównoważony i dobrze zaplanowany.

– Warto podkreślić, że będzie to szósty rok z rządu, w którym wydatki majątkowe będą kształtowały się na poziomie około 40 proc. – zauważył Jan Grzesiek.

Po wyrażeniu opinii na temat projektu budżetu przez przewodniczących sejmikowych klubów (publikujemy je poniżej) radni PiS zgłosili sześć poprawek.

Opozycja zgłasza

Adam Bogrycewicz zawnioskował o pilotażowe programy: propagowania myśli Stanisława Staszica oraz wsparcia rzemiosła w subregionie piłskim. Robert Popkowski zgłosił kompleksową termomodernizację Szkoły Podstawowej w Starym Mieście. Marek Sowa zaproponował wydatki na leczenie niepłodności metodami naturalnymi, ulgę na przewóz rowerów kolejną dla dużych rodzin oraz

opracowanie dokumentów na termomodernizację szpitala wojewódzkiego w Lesznie.

Skąd wziąć na to pieniądze? Według PiS, likwidując np. program in vitro (skrytykowany kolejny raz przez Zbigniewa Czerwińskiego m.in. za selekcję zarodków), ograniczając rezerwy, wydatki na promocję województwa i zadania statutowe.

Kolejne trzy poprawki PiS wycofał po wyjaśnieniach i deklaracjach zarządu województwa. Dotyczyły one przygotowania uroczystej sesji sejmiku w Środzie Wielkopolskiej oraz uczczenia w 2024 r. abp. A. Baraniaka i hr. W. Zamoyskiego, a także realizacji ścieżki rowerowej Karńnice – Czacz. Z kolei Filip Kaczmarek z PO zrezygnował z wniosku o przeniesienie redakcji „Monitora Wielkopolskiego” w ramach struktur UMWW.

Zarząd odpowiada

Marszałek Marek Woźniak przekonał radnych, by nie zmieniać budżetu, mówiąc: – Jeśli wesprzemy modernizację szkoły w jednej gminie, zgłosi się 225 kolejnych. Ulga na przewóz rowerów wymaga doprecyzowania, a nanotechnologia nie rozwiąże problemu bezpłodności, bo jest formą pogłębionej diagnostyki. Dokumentacja na termomodernizację szpitala w Lesznie jest gotowa, ale remont trzeba dobrze zaplanować, prowadzić go etapami, by nie sparaliżować pracy placówki.

Zdaniem marszałka, na tym etapie nie trzeba też zerwować pieniędzy na programy propagowania myśli Stanisława Staszica (Muzeum Okręgowe w Pile planuje obchody w latach 2025-2026) oraz wsparcia rzemiosła w subregionie piłskim (tego typu działalność koordynuje już miejscowa samorządowa placówka). RAK

JAK PLANY WOJEWÓDZKICH FINANSÓW OCENIAJĄ PRZEWODNICZĄCY KLUBÓW RADNYCH W SEJMIKU?



Tatiana Sokołowska, PO

– Po dokładnym przeanalizowaniu dokumentów, wysłuchaniu opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz sejmikowej Komisji Budżetowej, możemy stwierdzić, że to budżet proinwestycyjny. Został tak skonstruowany, by zapewnić zrównoważony rozwój całej Wielkopolski. Klub radnych PO zagłasuje za jego przyjęciem, bo zaplanowane wśród wydatków inwestycje pozwolą na dalszy harmonijny wzrost PKB w całym naszym województwie.



Zbigniew Czerwiński, PiS

– Cieszy nas wzrost dochodów do budżetu, pewna stabilność finansowa, 12 równych miesięcznych transz, które znacznie ułatwiają zarządzanie finansami województwa, także zadłużeniem. Mój sprzeciw budzi jednak finansowanie z regionalnego budżetu programu in vitro. W tej procedurze dokonuje się selekcji wśród zamrożonych zarodków, oceniając m.in. ich zagrożenie schorzeniami, wadami, nieprawidłowym rozwojem.



Jarosław Maciejewski, PSL

– Założenia budżetu są ambitne, a dokument skonstruowano w sposób przemyślany i właściwy. Zaplanowane rezerwy pozwolą dostosować się do zmian sytuacji gospodarczej i odpowiednio reagować, a kredyt z EBI ułatwi nam finansowanie długu. Warto odnotować wysokie wydatki majątkowe i liczne inwestycje w 2024 r. Klub radnych PSL poprze budżet, bo jest on prawidłowy, a zawarte w nim wskaźniki są możliwe do osiągnięcia.



Adam Cukier, Nowa Lewica

– Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do skonstruowania tego budżetu i wieloletniej prognozy finansowej, zwłaszcza pani skarbnik. Klub Nowej Lewicy popiera te projekty z jednym zastrzeżeniem, które zgłaszałem już w poprzednich latach. Ze względu na inflację należałoby zwiększyć fundusz płac w wydatkach administracji samorządowej, bo inaczej część pracowników o wysokich kwalifikacjach zrezygnuje z pracy, szukając wyższych pensji.

ZNAJDŹ SWOICH PRZEDSTAWICIELI W SEJMIKU – radni województwa wielkopolskiego VI kadencji w podziale na okręgi wyborcze

OKRĘG NR 1



Zbigniew Czerwiński
PiS



Filip Kaczmarek
KO



Tatiana Sokołowska
KO



Paulina Stochniałek
KO



Marek Woźniak
KO

OKRĘG NR 2



Przemysław Ajchler
KO



Adam Bogrycewicz
PiS



Jacek Bogusławski
KO



Agnieszka Grzechowiak
SLD-LR



Jarosław Maciejewski
PSL



Mirosława
Rutkowska-Krupka KO



Łucja Zielińska
PiS

OKRĘG NR 3



Marta Dzikowska
KO



Marek Gola
KO



Łukasz Grabowski
PiS



Wojciech Jankowiak
PSL



Krystyna Kubicka-Sztul
SLD-LR



Jerzy Lechnerowski
BS



Patrycja Przybylska
KO



Małgorzata Stryjska
PiS

OKRĘG NR 6



Krzysztof Błaszczyk
PiS



Adam Cukier
SLD-LR



Ryszard Napierała
PSL



Ewa Panowicz
KO



Marek Sowa
PiS



Zofia Szalczyk
PSL



Henryk Szymański
KO

OKRĘG NR 5



Leszek Bierła
PiS



Witosław Gibasiewicz
PiS



Krzysztof Grabowski
PSL



Jan Grzesiek
PSL



Andrzej Pichet
KO



Andrzej Plichta
PiS



Marzena Wodzińska
KO

OKRĘG NR 4



Czesław Cieślak
PSL



Zofia Itman
PiS



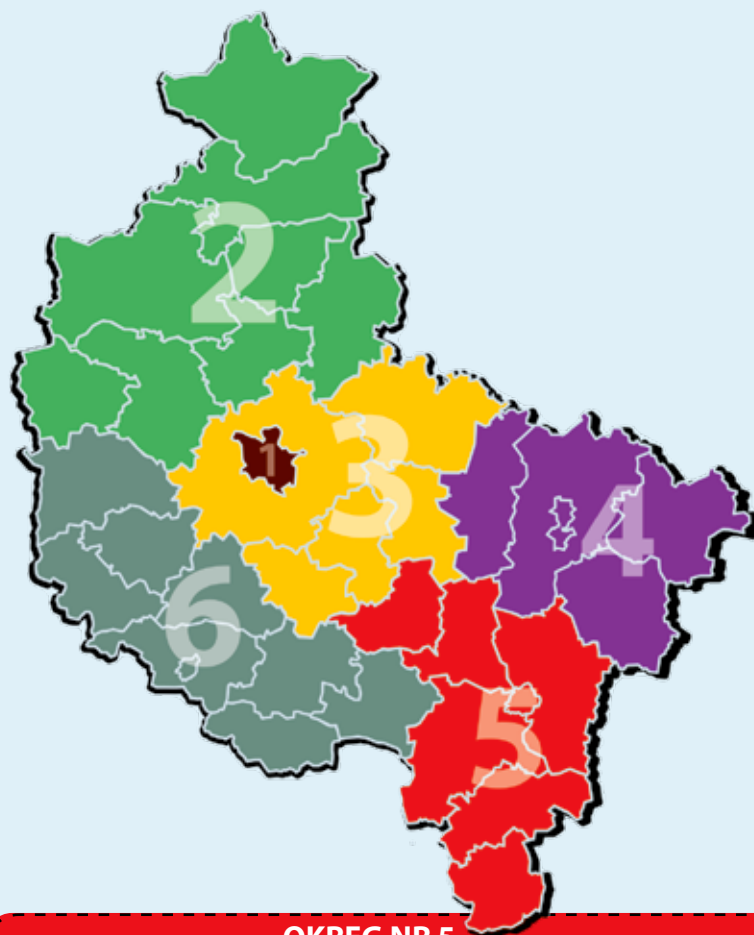
Robert Popkowski
PiS



Krzysztof Sobczak
PiS



Małgorzata Waszak-Klepka
KO



Bohaterowie na to zasłużyli

Jak świętowaliśmy kolejną rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego?



Podczas poznańskich uroczystości tradycyjnie nie zabrakło licznych pocztów sztandarowych.

Centralne obchody 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbyły się 27 grudnia w Poznaniu, a 28 grudnia w Warszawie. Ich organizatorem – jak co roku – był samorząd województwa, przy współdziałaniu Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

Uroczystości 27 grudnia tradycyjnie rozpoczęły uczczenie powstańców dowódców. Rano marszałek Marek Woźniak wziął udział w obchodach zorganizowanych przy nagrobku gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego na cmentarzu w Lusowie, a następnie – razem z przedstawicielami władz województwa, powiatu i miasta – złożył kwiaty na grobach gen. Stanisława Taczaka i płk. Wincentego Wierzejewskiego na poznańskim Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan oraz przy tablicach upamiętniających w mieście postaci ważne dla insurekcji z lat 1918-1919.

Następnie w intencji powstańców modlono się w ko-

ściele farnym, gdzie o godzinie 12.30 metropolita poznański abp Stanisław Gądecki celebrował uroczystą mszę św.

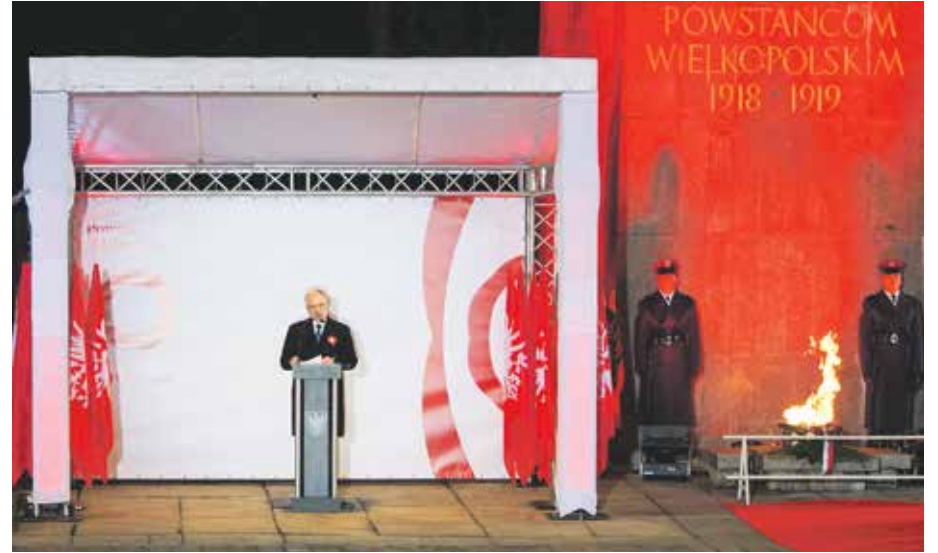
Sygnalem do rozpoczęcia – odśpiewaniem hymnu narodowego i wciągnięciem na maszt biało-czerwonej flagi – głównych uroczystości przy pomniku Powstańców Wielkopolskich było o godzinie 16.40 wycie syren, bicie dzwonów, a także blask odpalonych przez kibiców rac. Wśród zgromadzonych Wielkopolan nie zabrakło parlamentarzystów, samorządowców z całego regionu, wojska, harcerzy, licznie jak zawsze przybyłych pocztów sztandarowych.

– W tym szczególnym dniu chciałbym serdecznie podziękować wszystkim aktywnym uczestnikom naszej wspólnoty pamięci zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, którzy corocznie wzbogacają obchody swoimi propozycjami o bardzo różnym charakterze. Deklaruję, że tak jak do tej pory, najcenniejsze z nich mogą liczyć na wsparcie samorządu wojewódz-

two – podkreślał gospodarz uroczystości marszałek Marek Woźniak. – Proszę również pamiętać o budującym się nowym muzeum i tworzeniu wystawy, która czeka na autentyczne powstańcze pamiątki. Wiele udało się wspólnie osiągnąć, ale ambitny cel, aby każda Wielkopolanka i każdy Wielkopolanin, a także coraz liczniejsza grupa naszych rodaków, doceniała naszych powstańców, jeszcze przed nami. Nasi bohaterowie z pewnością na to zasłużyli.

O wyzwaniu, jakim jest zachowanie zwycięskiego zrywu w pamięci – zarówno tej indywidualnej, jak i zbiorowej – mówił również Zdzisław Kościński z Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

„Powstanie po wsze czasy będzie przykładem dla kolejnych generacji Polaków, jak mamy zwyciężać i budować silną Polskę” – zadeklarował, w odczytaniu podczas uroczystości przez swojego przedstawiciela liście, prezydent RP Andrzej Duda.



Marszałek mówił przy pomniku o „wspólnocie pamięci zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego”.

Obchody, które odbywały się z udziałem asysty wojskowej, dopełniły apel pamięci i salwa honorowa oraz złożenie kwiatów przez liczne delegacje. Wieniec w imieniu premiera Donalda Tuska złożył marszałek Marek Woźniak, a ten od Wielkopolan – pozostali członkowie zarządu województwa, wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola oraz władze TPPW.

28 grudnia Wielkopolanie o zwycięskiej insurekcji swoich przodków i jej znaczeniu dla całego kraju tradycyjnie przypomnieli w stolicy.

Warszawskie uroczystości rozpoczęła msza św. w intencji powstańców, którą w tamtejszej katedrze odprawił kardynał Kazimierz Nycz. Następnie uczestnicy obchodów w barwnym pochodzie przeszli przed Grób Nieznanego Żołnierza, który (podobnie jak ulice na trasie przemarszu) przystrojony był flagami i emblematami powstańców. W uroczystości, obok władz województwa, wzięli udział przedstawiciele prezydenta RP, marszałków Sej-

mu i Senatu, ministra obrony narodowej, liczni wielkopolscy parlamentarzyści.

– Przyjeżdżamy co roku do Warszawy, żeby zwrócić uwagę nie tylko na to, że Powstanie Wielkopolskie było zwycięskie, ale też na fakt, jak wiele dobrego przyniosło odradzającej się ojczyźnie – tłumaczył przy Grobie Nieznanego Żołnierza marszałek Marek Woźniak. I przypomniał zgromadzonym: – Tamto zwycięstwo nie byłoby możliwe, gdyby nie ogromne społeczne zaangażowanie Wielkopolan, ludzi wszystkich stanów i zawodów, którzy stanęli ramię w ramię z powstańcami, postarali się o to, aby niczego im w walce nie zabrakło – umundurowania, wyżywienia, materiałów opatrunkowych, koni, czyli wszystkiego tego, czego potrzebowała nowoczesna armia, żeby stanąć naprzeciw wyszalonego i dobrze wyposażonego wroga.

Na zakończenie warszawskiej odsłony uroczystości oddano hołd powstańcom przy ich kwaterach na Wojskowych Powązkach.

Warto odnotować, że różnorodny rodzaj obchody 105. rocznicy wybuchu powstania (o charakterze patriotycznym, artystycznym, sportowym) odbyły się w wielu miejscach Wielkopolski. Niektóre z nich już na stałe wpisały się do rocznikowego kalendarza. Tradycyjnie 26 grudnia poznaniacy wzięli udział w rekonstrukcji przyjazdu Ignacego Jana Paderewskiego na Dworzec Letni. 27 grudnia wieczorem w Auli UAM odbył się – jak zwykle – marszałkowski koncert powstańców uhonorowano m.in. w Środziszewie Wielkopolskiej (z udziałem wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka i wiceprzewodniczącego sejmiku Marka Goli), a 29 grudnia – przy poznańskim pomniku Poległych Winiarczyków (w tym wydarzeniu wzięli udział marszałek Marek Woźniak).

Więcej informacji o rocznicowych wydarzeniach można znaleźć w internecie, na stronach umww.pl oraz 27grudnia.pl. ABO



Ulicami Warszawy 28 grudnia przeszedł barwny korowód, przypominający o wielkopolskiej victorii.



Zarząd województwa złożył kwiaty od Wielkopolan przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Koncertowo na targach

Na terenie MTP stanęło miasteczko powstańcze oraz odbyło się wydarzenie pt. „Wielkopolska gra dla muzeum”.

Jak tłumaczył marszałek Marek Woźniak, zapowiadając obchody 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, ta zwycięska insurekcja zasługuje na to, by świętować ją radośnie. I taki właśnie charakter miały – będące pierwszą odsłoną organizowanych przez samorząd województwa uroczystości – wydarzenia, które odbyły się w dniach 16-17 grudnia na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wzorem poprzedniego roku w ramach odbywającego się tam jarmarku świątecznego stanęło miasteczko powstańcze, oferujące mnóstwo atrakcji nawiązujących do celebrowanej rocznicy.

Można w nim było poczuć klimat epoki sprzed ponad stu lat m.in. dzięki obecności grup rekonstrukcyjnych, a także zrobić sobie stylizowane zdjęcia. Nie zabrakło konkursów, quizów i warsztatów – chętni mogli własnoręcznie wykonać kotyliny narodowe, flagi oraz proporczyki. Tradycyjnie dla zmarzniętych dostępny był bezalkoholowy grog.



17 grudnia tłumy widzów zgromadziły się na specjalnym koncercie „Wielkopolska gra dla muzeum”.

Wizyta w miasteczku była też okazją do otrzymania flag powstańczych, które posłużyły do udekorowania przez Wielkopolan swoich domów. Atrakcją sobotniego wieczoru, która zgromadziła szczególnie wielu widzów, był koncert rockowego zespołu Luxtorpeda.

Jeszcze liczniejszy, wielotyśięczny tłum zjawił się kolejnym wieczorem w jednej z hal

MTP, gdzie odbył się specjalny koncert „Wielkopolska gra dla muzeum”. Wystąpiły na nim gwiazdy polskiej sceny muzycznej: Katarzyna Nosowska, Krzysztof Zalewski, Natalia Przybysz, Natalia Szroeder, Piotr Rogucki oraz Kev Fox, a wcześniej zagrał też zespół Muchy. Artyści zaśpiewali swoje najbardziej znane utwory w nowych aranżacjach. Nie za-

brakło także nieoczywistych duetów oraz specjalnie na ten koncert przygotowanych aranżacji polskich i światowych przebojów. Dyrektorem artystycznym przedsięwzięcia był Andrzej Smolik – muzyk, kompozytor i multiinstrumentalista.

Najważniejsze było to, że każdy uczestnik wydarzenia kupił wcześniej bilet-cegiełkę za 50 złotych. Dochód ze

sprzedaży wesprze rozpoczynającą się budowę nowego muzeum Powstania Wielkopolskiego. Podczas koncertu marszałek nawiązał do tego faktu, podkreślając, że najistotniejszymi elementami przyświecającymi rocznicowym obchodom są dumą i radość.

– Dzisiaj jesteście państwo pierwszymi mecenasami i sponsorami budowy, bo

kupiliście bilety na ten koncert. Za to bardzo serdecznie dziękuję – mówił Marek Woźniak. – Chcemy ten projekt uspołecnić. Prosimy wszystkich, którzy mają pamiętki związane z Powstaniem Wielkopolskim, żeby je udostępnili. Będzie można też wpłacić dowolną kwotę i przyczynić się do powstania tego wyjątkowego muzeum.

ABO



Podczas pikniku na MTP można było otrzymać powstańczą flagę, a także skorzysta z wielu przygotowanych atrakcji.

„Dobosze” wręczone



Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 11 grudnia w Pałacu Działyńskich w Poznaniu.

11 grudnia w Pałacu Działyńskich w Poznaniu Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 wręczyło swoje najważniejsze nagrody.

„Dobosze Powstania Wielkopolskiego” są przyznawane przez TPPW od 1996 r. Otrzymują je osoby i instytucje wyróżniające się w podejmowaniu i realizacji działań popularyzatorskich, twórczych oraz naukowych, upowszechniających wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim, a także kultywujących pamięć o nim i jego bohaterach.

– Wszyscy postawiliśmy przed sobą bardzo ambitne zadanie, które zakłada dotar-

cie z informacjami o powstaniu do wszystkich Polaków – mówił podczas wydarzenia marszałek Marek Woźniak.

– Ubiegły rok to podejmowanie wielu działań, których celem jest upamiętnianie zrywu, jego bohaterów, tego, co dla naszej ojczyzny uczynili – dodał prezes TPPW Tadeusz Musiał.

11 grudnia do grona laureatów „Doboszy” dołączyli: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (nagrodę odebrał prezes PTPN i jednocześnie przewodniczący sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki Filip Kaczmarek), prof. Jerzy Pietrzak, Paweł Kocharński oraz dr Kazimierz Kaczmarek (pośmiertnie).

RAK

Fokker na rynku

27 grudnia z okazji 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego na poznańskim Starym Rynku stanęło specjalne obozowisko.

Dzięki Stowarzyszeniu Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman” przed Odwachem utworzono obozowisko powstańcze z 1918 r. Aby oddać ducha czasu, pokazano armatę 7,7 cm FK 96 ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości, która na co dzień prezentowana jest w Muzeum Uzbrojenia, a także replikę samolotu Fokker D.VII.

Ponadto organizatorzy z Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 zaprosili gości do specjalnie stworzonego atelier na wystawie czasowej „Wojska Wielkopolskie w fotografii (1918-1920)” autorstwa Jana Gruszki. Dodatkową atrakcją była możliwość sfotografowania się w pamiątkowym mundurze.

Na zakończenie uczestnicy wydarzenia zaśpiewali Rotę i obejrzeni pokaz płonących rac.

Przypomnijmy, że MPW 1918-1919 (oddział Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości) jest od niedawna instytucją kultury samorządu województwa.

RAK

Połączyli sport z historią



11 lutego w Wijewie wystartuje już druga edycja cyklu biegów powstańczych.

Zakończyła się pierwsza edycja cyklu biegów Powstania Wielkopolskiego, której inicjatorem był samorząd województwa.

Cykl biegów upamiętniających zwycięski zryw z lat 1918-1919 to nowa impreza sportowa na mapie regionu. Niebanalne połączenie aktywnego trybu życia i krzewienia wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim przyciągnęły wielu biegaczy.

Zawodnicy rywalizowali w Wijewie (IV Bieg Powstańczy), Gołanicy (IV Bieg Pamięci Gołanieckiej Kampanii Powstańczej), Lwówku (XLIV Bieg Powstańczy Lwówecka Dziesiątka) oraz w Środzie Wielkopolskiej (V bieg im.

Średzkich Powstańców Wielkopolskich 1918-1919).

Wybór tych miejscowości nie był przypadkowy: są usytuowane na północy, południu, zachodzie i wschodzie regionu, symbolicznie oddając zasięg walk powstańczych.

W czterech biegach uczestniczyło łącznie 705 osób, a cały cykl (42 km po ulicach miast i polnych ścieżkach) ukończyło 47 zawodników. Zwyciężyli Krzysztof Szymanowski z Wyskoci (gmina Kościan) i Maria Wesoła z Lwówka.

Warto podkreślić, że już 11 lutego w Wijewie startuje II edycja cyklu biegów Powstania Wielkopolskiego. RAK

Wielkopolskie półwiecze

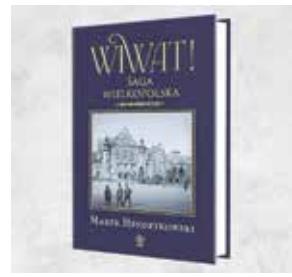
Z okazji 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego została wydana książka „WIWAT! Saga Wielkopolska” autorstwa prof. Marka Hendrykowskiego.

Jej premiera miała miejsce 4 grudnia, kiedy to w Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyło się spotkanie z autorem.

– Dzięki pracy znakomitego poznańskiego filmoznawcy i polonisty, prof. Marka Hendrykowskiego, możemy odbyć tę fascynującą podróż w przeszłość – od wojny francusko-pruskiej, przez Powstanie Wielkopolskie, po wojnę polsko-bolszewicką. Literacki pejzaż tamtych czasów bogaty jest nie tylko w istotne wydarzenia, ale również w wybitne postacie – mówi marszałek Marek Woźniak.

Samorząd województwa jest partnerem tego wydawnictwa.

ABO



FOT. ARCHIWUM



Uroczystości weselne w poznańskim ratuszu na obrazie Franciszka Sypniewskiego.

Ślub Wodza Legionów

Marsz, marsz, Dąbrowski... na ślubny kobierzec, czyli co wydarzyło się w 1807 roku w Poznaniu i co z tego wynikło.

Marek Rezler

Grudzień to czas świąteczny, a teraz jest pora karnawału – a więc i ślubów. Przypomnijmy więc uroczystość wyjątkową, która odbyła się w Poznaniu w listopadzie 1807 roku, a jej głównymi uczestnikami byli generał, bohater narodowy, i wielkopolska ziemianka.

Generał Jan Henryk Dąbrowski związał się z Wielkopolską już w 1792 roku, gdy na wezwanie władz polskich zrezygnował ze służby w armii saskiej i zaciągnął się pod sztandary narodowe. Niestety, wkrótce Polska przegrała wojnę z Rosją, a potem powstanie pod wodzą Tadeusza Kościuszki i Dąbrowski musiał wyemigrować. Od 1797 roku dowodził Legionami Polskimi we Włoszech, był też jednym z najbardziej lubianych i szanowanych dowódców polskich, wreszcie bohaterem pieśni, która później stała się polskim hymnem narodowym.

Córka za syna...

W październiku 1806 roku Napoleon Bonaparte pokonał wojska pruskie i ruszył na wschód. Aby szybciej pokonać przeciwnika, skierował do Wielkopolski J.H. Dąbrowskiego z zadaniem wywołania tam powstania zbrojnego. Na początku listopada doszło do walk, które uwol-

niły region od wojsk pruskich. Przy okazji zaś owdowiał Dąbrowski poznał pannę, która bardzo przypadła mu do gustu: Barbarę Chłapowską, córkę podczaszego wschowskiego. Zdecydował o tym przypadek. Do generała przybył ów podczaszcy Ksawery Chłapowski, któremu towarzyszyła córka Barbara; obydwoje orędowni u Dąbrowskiego o uwolnienie jej brata Stanisława, który w tym czasie znajdował się w niewoli francuskiej.

Barbara Chłapowska pochodziła ze Śmigła, urodziła się w 1782 roku, mieszkała w dworku (niestety dziś nieistniejącym) w pobliskim Koszanowie. Była znacznie młodszą od generała (w 1806 roku miała 24 lata, co w tamtym czasie było dla panny wiekiem znaczącym), ponoć atrakcyjna – wysoka, smukła brunetka – miała wielu adoratorów, ale w nich przebierała. W gruncie rzeczy do dziś nie wiadomo dokładnie, w jakich okolicznościach obydwoje się poznali. Najbardziej prawdopodobne, jak wspomniano, było spotkanie podyktowane prośbą o uwolnienie brata panny z niewoli.

Dąbrowski, bardzo zainteresowany Barbarą, miał powiedzieć do dziewczyny: „Imię brata Waćpanny zapisałem w pugilaresie, a imię panny w sercu”. Wkrótce pod dom w Śmiglu zjechał powóz z generałem Dąbrowskim i Stanisławem Chłapowskim. Generał, znany ze specyficznego, ale wybaczanego

humoru, miał gospodarzowi powiedzieć wprost: „Panie podczaszcy, oddaję panu syna, a proszę o córkę”. Potem nastąpiły romantyczne oświadczenia.

Uroczystość zaślubin odbyła się niemal dokładnie rok po rozpoczęciu powstania w Wielkopolsce, 5 listopada 1807 roku. Po ceremonii w katedrze poznańskiej gości zaproszono na przyjęcie weselne w salach ratusza na Starym Rynku – wkrótce przekształcone w uroczystość patriotyczną. Po defiladzie wojska i przemówieniu generała Antoniego „Amilkara” Kosińskiego panna młoda otrzymała na aksamitnej poduszce brylantową agrafę – dar Komisji Rządzącej Księstwa Warszawskiego, a od pań wielkopolskich – złote pudełko wysadzane ametystami. Pamiątką tej uroczystości jest m.in. obraz Franciszka Sypniewskiego, przedstawiający uroczystości weselne w ratuszu. Radość z zaślubin lubianego i szanowanego generała była powszechna.

Małżonkowie jadą za Napoleonem

W chwili ślubu Dąbrowski był pięćdziesięciodwuletnim wdowcem, nie zanadto już dbającym o powierz-

chowość, o zaokrąglonej sylwetce. Towarzyszyła mu jednak legenda obrony Wielkopolski w 1793 roku, potem walk w czasie insurekcji kościuszkowskiej w Wielkopolsce, a przede wszystkim chwala Legionów Polskich i tekst napisany przez Józefa Wybickiego.

Małżeństwo, mimo dużej różnicy wieku (ponad 20 lat), okazało się bardzo zgodne i udane. Przez jakiś czas państwo Dąbrowscy mieszkali w Poznaniu, wreszcie osiedli w Winnej Górze koło Miłosławia – majątku nadanym Dąbrowskiemu przez Napoleona. Lata 1807-1818, choć znaczone wojnami, chorobami, poczuciem klęski cesarza Francuzów i końca epoki, były dla generała okresem szczęścia rodzinnego, spokoju u boku oddanej żony i dwojga zrodzonych w tym związku dzieci.

Pani Barbara Dąbrowska nie była typem spokojnej ziemianki, zapatrzonej w chwałę męża. Energiczna, zdecydowana, miała własne zdanie, którego nie wahała się ujawniać, umiała strzelać, doskonale jeździła konno, a w 1812 roku w męskim przebraniu przez pewien czas towarzyszyła mężowi w wyprawie Napoleona na Rosję, skąd schorowanego męża przywiozła na kurację do Wielkopolski. Później towarzyszyła mężowi w ostatniej, saskiej kampanii Napoleona 1813 roku. Po śmierci generała w 1818 roku wiele podróżowała między środowiskami polskimi. Zmarła nagle w Paryżu w 1848 roku – spoczęła w winnogórskim kościele.

Winnogórskie sanktuarium

Nie od rzeczy byłoby przypomnieć losy dzieci państwa Dąbrowskich: syna Bronisława i córki Bogusławy. Obydwoje urodzili się już po kampanii rosyjskiej Napoleona: Bogusława w 1814 r., a Bronisław – w następnym roku.

Córka, zwana w rodzinie Bogulina, od dzieciństwa wzrastała w kulcie pamięci zasług ojca, wychowywana była przez matkę na przemian w Winnej Górze, Poznaniu i w War-



Barbara była znacznie młodszą od generała – w 1806 roku miała 24 lata, co w tamtym czasie było dla panny wiekiem znaczącym.

szawie, a potem w Dreźnie. Jako córka Wodza Legionów otoczona była zainteresowaniem najważniejszych patriotów polskich tego czasu, m.in. Juliana Ursyna Niemcewicza, Tadeusza Krępowieckiego, poznała też Juliusza Słowackiego, Antoniego Edwarda Odyńca, generała Karola Kniaziewiczza. Popierała powstanie listopadowe, a potem organizowała pomoc dla emigrantów. W 1835 roku poślubiła Teodora Mańkowskiego i odtąd, z przerwami, losy siedziby Dąbrowskiego związały się z tą rodziną, choć sama pani Bogusława ostatecznie osiadła w Poznaniu. Pani Bogusława z Dąbrowskich Mańkowska zasłynęła przede wszystkim jako pisarka, autorka bardzo obszernych pamiętników o ojcu i rodzinie, a także związanych z powstaniem lat 1830-1831. Polemizowała z innymi publikacjami na ten temat, próbowała sił także w dramaturgii. Zmarła w 1901 roku, spoczęła w krypcie rodowej kościoła w Winnej Górze.

Bronisław Dąbrowski, jako syn Wodza Legionów i formalny następca jego ducha i tradycji, początkowo (ku zmartwieniu polskich działaczy narodowych) nie zdradzał większego zainteresowania sprawami patriotycznymi, mimo opieki sprawowanej przez zasłużonego powstańca, pułkownika Ludwika Szanieckiego. Odbył studia w Dreźnie i w Lipsku, a także służbę w pruskiej artylerii gwardii. Dopiero w 1845 roku powoli dał się wciągnąć w działalność niepodległościową i zaangażował w przygotowania powstańcze w następnym roku. Później był sądzony w berlińskim procesie polskich spiskowców. W 1848 roku został członkiem polskiego Komitetu Narodowego i jako oficer sztabowy uczestniczył w bitwach pod Miłosławiem i Sokołowem. Jeszcze w 1863 roku organizował pomoc dla powstańców styczniowych. Zmarł w 1880 roku, spoczywa w Winnej Górze, podobnie, jak jego ojciec, który zmarł w Winnej Górze w czerwcu 1818 roku. I tak miejscowy kościół jest dziś jednym z narodowych polskich sanktuariów.

A zaczęło się listopadowe południe 1807 roku...

Basia, ale nie ta

Na zakończenie wyjaśnijmy, że Basią występującą w słowach naszego hymnu narodowego nie była z pewnością Barbara Chłapowska; po prostu autor tekstu, Józef Wybicki, potrzebował imienia pasującego mu do rymu. Swoją przyszłą żonę generał poznał dopiero 9 lat po napisaniu słów „Mazurka Dąbrowskiego”.

I jeszcze informacja o pałacyku generała Dąbrowskiego w Winnej Górze. Pierwotny pałac, w którym mieszkał Wódz Legionów z rodziną, z czasem był w bardzo złym stanie. Zatem w latach 1910-1911 został rozebrany przez wnuka Bogusławy, Henryka Mańkowskiego, a w pobliżu stanął budynek obecny (będący obecnie instytucją kultury samorządu województwa). Pałacyk generała znajdował się mniej więcej w miejscu dzisiejszego gazonu przed obecną budowlą. ■

Badania w nowych laboratoriach

11 grudnia otwarto Centrum Dobrostanu i Zdrowia Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Centrum będzie funkcjonować w nowoczesnym i specjalistycznym budynku Wydziału Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Plany uczelni są ciekawe. Zakłada się prowadzenie tu badań m.in. z obszaru nauk biologicznych, zootechniki czy weterynarii, których wyniki będzie można przenieść do praktyki klinicznej. Działalność nowej placówki ma też przynieść odpowiedzi na szereg pytań dotyczących zdrowia ludzi i zwierząt.

– Cieszę się, że ten projekt znalazł szczęśliwy finał. Tego typu przedsięwzięcia zakładają transfer wiedzy do gospodarki, czyli wykorzystanie tego, co uda się wypracować w laboratoriach naukowych, a co powinno znaleźć zastosowanie w codziennej praktyce. Wielkopolska nauka i praktyka gospodarcza z pewnością na tym zyskają – stwierdził podczas uroczystości otwarcia placówki marszałek Marek Woźniak. – Plany rozwojowe wydzia-



Nowoczesne urządzenia ułatwią prowadzenie badań nad dobrostanem zwierząt.

ł są bardzo ambitne, co doskonale wpisuje się w strategię województwa, która zakłada rozwój innowacyjności i nowoczesnych technologii we wszystkich dziedzinach życia.

Nowy dwukondygnacyjny budynek o powierzchni 1865 m² i kubaturze prawie

9 tys. m³ wyposażono m.in. w zwierzętarnie, pomieszczenia laboratoryjne oraz sale sekcyjne i zabiegowe. Jest tam m.in. najnowocześniejszy sprzęt chirurgiczny i rehabilitacyjny dla zwierząt, komory respiracyjne, urządzenia do analizy składu substancji biologicznych,

obrazowania komórkowego, mikroskopii elektronowej oraz badań in vitro.

Inwestycja umożliwi prowadzenie badań na światowym poziomie w zakresie dobrostanu zwierząt, ochrony klimatu czy chorób cywilizacyjnych ludzi i zwierząt. Z ich wyników skorzystają

m.in. hodowcy i właściciele zwierząt, producenci pasz czy podmioty zajmujące się monitorowaniem rolnictwa i hodowli.

– Realizacja tego projektu nie tylko podniesie prestiż naszej uczelni, lecz także zwiększy potencjał badawczy i innowacyjny w kluczowych obszarach. Chcemy być liderem nie tylko w dziedzinie nauk przyrodniczych, ale także prekursorem zmian społecznych. Nasze zaangażowanie w tematykę dobrostanu zwierząt, ochrony klimatu i zdrowia publicznego to odpowiedź na wyzwania współczesnego świata – mówił prof. Krzysztof Szoszkiewicz, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Wartość całej inwestycji to ponad 38 mln zł. Decyzją zarządu województwa przedsięwzięcie wsparto dofinansowaniem z WRPO 2014+ w wysokości ponad 24 mln zł.

W uroczystości otwarcia placówki uczestniczyli rektorzy uczelni, naukowcy, samorządowcy, w tym m.in. przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka. RAK

Działamy dla planety

Do 22 stycznia można zgłaszać się do organizowanego po raz pierwszy przez samorząd województwa konkursu „Wielkopolska dla Planety 2030”.

Cel przedsięwzięcia to promowanie innowacyjnych firm i podkreślenie roli nauki we współpracy z biznesem w kontekście działań proklimatycznych. Chodzi też o promowanie wielkopolskiego wkładu w osiągnięcie „celów zrównoważonego rozwoju” (SDG).

Kategoria „Nauka” adresowana jest do doktorów i doktorantów, których aktywność naukowa dotyczy zintegrowanych działań w obszarze gospodarczym, społecznym i ochrony klimatu. Natomiast kategoria „Biznes” skierowana jest do regionalnych przedsiębiorstw, które stosują innowacyjne rozwiązania w ramach sześciu inteligentnych specjalizacji dla Wielkopolski.

Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody finansowe oraz wyjazdy do Singapuru i Malezji.

Konkursowe szczegóły (w tym regulamin i formularz zgłoszeniowy) można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl. ABO

Rektor z nagrodą naukową

Kierujący Politechniką Poznańską prof. Teofil Jesionowski otrzymał 20 grudnia Nagrodę Naukową Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

Wyróżnienie jest przyznawane za osiągnięcia z ostatnich pięciu lat osobom ze świata nauki, związanym z Wielkopolską lub prowadzącym badania dotyczące naszego regionu. W tym roku kapituła konkursu rozpatrzyła 17 wniosków, zgłoszonych przez radnych województwa lub rektorów uczelni.

– Ta nagroda ma podkreślić nasz szacunek dla nauki i w pewien sposób też zapowiadać dalszą współpracę regionu ze środowiskiem naukowym. My tę relację nawiązujemy od lat, ale chcemy ją rozwijać. Mam bowiem wrażenie, że nie do końca wykorzystujemy ten potencjał – mówił podczas uroczystej gali w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu marszałek Marek Woźniak.

– Na pomysł przyznawania takiego wyróżnienia wpadł przewodniczący Komisji Edukacji i Nauki Filip Kaczmarek, a wszyscy radni poparli tę inicjatywę – przypomniała przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka.



Prof. Teofil Jesionowski odebrał nagrodę z rąk Marka Woźniaka, Małgorzaty Waszak-Klepki i Filipa Kaczmarka.

Nagrodę przyznano Teofilowi Jesionowskiemu – prof. dr. hab. inż. Politechniki Poznańskiej. Głównym tematem naukowej działalności laureata są zielone i nowoczesne technologie materiałowe do zastosowań w medycynie, ochronie środowiska i przemyśle konstrukcyjnym. Od 2020 r. pełni on funkcję rektora PP, jest członkiem korespondentem PAN oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

– Bardzo dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu. Ta nagroda jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Praca naukowa wymaga współpracy, laureat nie jest przecież sam. To zespół buduje potencjał nauko-

wy i dlatego moją największą dumą są współpracownicy – podkreślił prof. Teofil Jesionowski. – Chciałbym też podkreślić wsparcie dla środowiska naukowego ze strony Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Jestem przekonany, że edukacja i nauka mogą służyć rozwojowi naszego regionu i kraju.

Przypomnijmy, że pierwszą nagrodę naukową SWW przyznano w 2021 r. Jej laureatem został wówczas dr hab. Piotr Rzymiski z Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. W 2022 r. nagrodę otrzymał prof. Hieronim Jakubowski, biochemik, biolog molekularny i genetyk. RAK

Laury dla najlepszych

12 grudnia w Poznaniu uczniowie i studenci odebrali marszałkowskie stypendia naukowe.

Te wyróżnienia Marszałka Województwa Wielkopolskiego przyznawane są od 2007 r. Otrzymują je uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci szkół wyższych. Nagrodzeni są laureatami i finalistami olimpiad oraz konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Biorą udział w wielu projektach naukowo-badawczych, seminariach i konferencjach, są autorami prac i artykułów.

– Staram się co roku wnioskliwie czytać wnioski i muszę powiedzieć, że jestem pod wrażeniem tych wszystkich aktywności, osiągnięć i ambitnych planów stypendystów. Świat bardzo się zmienił od czasów mojej młodości. Dzisiaj można snuć plany o studiowaniu jednocześnie w Polsce i na uczelniach zagranicznych, nie ma właściwie żadnych ograniczeń. Następuje też swego rodzaju przesunięcie na osi czasu: uczniowie szkół średnich realizują zadania na miarę studentów, angażują się w duże projekty naukowe – zauważył marszałek Marek Woźniak.



Stypendyści odebrali wyróżnienia 12 grudnia w Poznaniu.

W 2023 r. stypendium przyznano 132 osobom: 45 uczniom i 87 studentom. Samorząd województwa zarezerwował na ten cel w budżecie 490 tys. zł.

Podczas uroczystej gali w UMWW młodzież otrzymała też od marszałka i Pauliny Stochniałek z zarządu województwa dyplomy i książki z poezją Wisławy Szymborskiej. Przypomnijmy, że sejmik ustanowił 2023 rokiem noblistki.

– Cieszę się, że mogę dziś zabrać głos, bo mam wrażenie, że dorośli rzadko dają młodym taką szansę. Moja droga do stypendium to nieustanne próby zabierania głosu i mówienia o tym, na czym mi zależy. A chcę,

byśmy respektowali prawa człowieka, w tym właśnie do nauki, wyrażania swoich poglądów i równości – tłumaczył podczas krótkiego wystąpienia Jakub Dobosiewicz, nagrodzony uczeń II LO im. Generałowej Zamowskiej i Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu.

– To dla mnie niezwykle wyróżnienie. Odbieram je jako docenienie nie tylko moich osiągnięć, ale także codziennej pracy i procesu, który prowadzi do sukcesu – dodała Aleksandra Kortas, wyróżniona studentka Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

Pełna lista stypendystów znajduje się na stronie www.umww.pl. RAK

POLECAMY

POCZĄTKI LITWY



Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie zaprasza do odwiedzenia wystawy czasowej pt. „Początki Litwy”. Złożona z ponad 500 zabytków ekspozycja przybliży historię naszych sąsiadów, począwszy od wielkiej różnorodności zasiedlających te ziemie plemion, przez okres wczesnośredniowiecznych wojen i krucjat, aż po narodziny państwa. Zaprezentowano m.in. praktyki funeralne, wojskowość oraz kulturę materialną zwykłych mieszkańców oraz elit.

KONCERTOWA ZIMA



Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus organizuje cykl wyjątkowych koncertów pt. „Wieczory z Amadeusem – Zima”. Ostatnie odsłony muzycznego festiwalu zaplanowano na 16 i 18 stycznia w siedzibie orkiestry przy. Al. Marcinkowskiego 3, gdzie na co dzień (w świetnej pod względem akustyki sali) ćwiczą muzycy. Dzięki temu słuchacze będą mogli obcować z muzyką klasyczną w bezpośredniej formie, bez bariery, jaką często stanowi scena.

RZEŻBY W KALISZU



Tylko do 18 stycznia w Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu można obejrzeć wystawę pt. „Mała Rzeźba – Wielki Sen(s)”. „Trudno oprzeć się wspomnieniom z dzieciństwa, kiedy to pod naszymi palcami powstawały całe światy, w naszych dłoniach rozgrywały się najważniejsze rzeczy. Wśród naszych sprzymierzeńców trafił się idealny kawałek błota, który zamieniał się w krokodyla; «koty» kurzu znalezione pod szafą – bezcenne, gdy akurat na myśl przyszła mysz o srebrnym futerku; kawałki plasteliny i patyki (...)” – pisze kuratorka wystawy Anna Iłska-Gruchot. RAK

Czas na sportowe podziękowania

Zawodnicy, trenerzy, działacze i samorządowcy podsumowali 21 grudnia rok w wielkopolskim sporcie.

Kajakarki Karolina Naja i Martyna Klatt, kolarz Patryk Rajkowski, żeglarz Szymon Wierzbicki oraz taekwondzistka Aleksandra Kowalczyk – to wielkopolscy sportowcy, którzy otrzymali od marszałka Marka Woźniaka nagrody za sukcesy odniesione w 2023 r. Podczas uroczystej gali w UMWW w Poznaniu podziękowano też trenerom i działaczom, wyróżniono najlepsze kluby oraz samorządy wspierające rozwój sportu młodzieżowego.

– Podziękowania i gratulacje dla zawodników za ich talenty, pracę i konsekwencję w osiąganiu celów. To był kolejny dobry rok dla sportu w regionie. Ponownie cieszymy się z szeregu osiągnięć wielkopolskich zawodników. Z naszej, samorządowej strony, staramy się dawać to, co możliwe. Z satysfakcją podkreślam, że nakłady na sport są coraz wyższe – mówił marszałek Marek Woźniak, który wraz z Jackiem Bogusławskim z zarządu województwa i sejmikowymi radnymi wręczał wyróżnienia.

Odebrali je trenerzy: Tomasz Kryk (kadra narodowa kobiet w sprincie kajakowym), Mariola Abrahamczyk (sekcja wioślarska KS



Nagrodzeni stanęli do pamiątkowego zdjęcia w towarzystwie marszałka i radnych województwa.

Posnania) i Marcin Lampe (LKS Budowlani – Kucera Nowy Tomyśl). Za całokształt działalności wyróżniono Kazimierza Wojciecha Pibera – założyciela i wieloletniego prezesa Wielkopolskiego Związku Tenisowego, oraz Zenona Piątka – członka zarządu Wielkopolskiego Związku Lekkiej Atletyki oraz Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sportowego. Z kolei uczestnik m.in. igrzysk olimpijskich w Rzymie z 1960 r. we florecie, związany z poznańską AWF Ryszard Kunze

otrzymał odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”.

– Mamy bardzo utalentowanych, dobrze przygotowanych trenerów. Z kolei zaangażowani działacze organizują cały złożony proces wydarzeń sportowych. To właśnie oni decydują o jakości wielkopolskiego sportu – dodał marszałek.

Ze statystyk wynika, że w 2023 roku najlepsze w systemie sportu młodzieżowego, obejmującego w naszym regionie 64 dyscypliny i 400

klubów, były: KS AZS AWF Poznań, AZS Poznań oraz KS Posnania. Wśród miast w tym systemie przodują natomiast Poznań, Kalisz i Konin. Przedstawiciele tych klubów i samorządów także otrzymali specjalne podziękowania.

Szczegółowe informacje o wsparciu systemu sportu młodzieżowego, infrastruktury sportowej w ramach programu lekkoatletycznego czy realizacji programu „Szatnia na medal” zaprezentował gościom Tomasz Wiktor, dy-

rektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW, który omówił najważniejsze działania samorządu województwa w tej dziedzinie. Podkreślił m.in. zwycięstwo Wielkopolski w klasyfikacji punktowej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich – Śląskie 2023.

Podczas spotkania podsumowano także cykl biegów Powstania Wielkopolskiego, Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie czy Grand Prix Wielkopolski w Pływaniu Długodystansowym. RAK

Tunel już otwarty



Nowy tunel otwarto uroczysto 21 grudnia.

21 grudnia z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka otwarto dla ruchu samochodowego tunel pod torami kolejowymi w Kobylnicy.

70-metrowy obiekt (wartość niemal 60 mln zł i sfinansowany z budżetów powiatu poznańskiego, gminy Swarzędz i PKP) powstał w okolicy skrzyżowania ulic Dworcowej i Krótkiej. Znajdują się w nim dwa pasy ruchu, szeroki chodnik i ścieżka rowerowa. W połowie tunelu można skorzystać z klatki schodowej, umożliwiającej wyjście bezpośrednio na ul. Dworcową.

Zastąpił on przejazd kolejowo-drogowy, który każdego dnia pokonywało niemal 90 pociągów i ponad 12 tys. samochodów. Jego czę-

ste zamknięcia powodowały ogromne korki.

Zakończona inwestycja wraz z trwającą budową ronda na drodze wojewódzkiej nr 194 stworzy nowy, bardziej bezpieczny i płynny układ komunikacyjny w Kobylnicy.

– Prace związane z budową ronda zakończą się w maju 2024 r., a ich koszt to 14,1 mln zł z budżetu województwa. W ramach inwestycji powstanie m.in. pętla autobusowa wraz z peronem. Cieszą się, że wspólnym wysiłkiem samorządów województwa, powiatu poznańskiego i gminy Swarzędz doprowadzimy ten niewygodny komunikacyjny teren w Kobylnicy do najnowszych standardów w zakresie ruchu – podkreśla Wojciech Jankowiak. RAK

Mała rzecz, a cieszy

Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu zakończył realizację kilku mniejszych przedsięwzięć, poprawiających bezpieczeństwo kierowców i pieszych.

WZDW co roku realizuje kilkadziesiąt inwestycji na naszych drogach, które choć nie są spektakularne, mają duże znaczenie dla lokalnych społeczności. 8 grudnia wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski (w towarzystwie dyrektora WZDW Pawła Katarzyńskiego) wzięli udział w otwarciu kilku z nich na terenie południowej Wielkopolski.

W miejscowości Morawin, gmina Ceków Kolonia, podsumowano przebudowę odcinka drogi wojewódzkiej nr 470. Także przy tej drodze i w tej gminie powstały nowe chodniki w miejscowościach Beznatka i Szadek.

Podobne inwestycje, z których najbardziej cieszą się piesi, zrealizowano również przy DW 471. Z nowych chodników skorzystają mieszkańcy miejscowości Dębsko (gmina Koźminek) oraz Nadzień (gmina Lisków). RAK

Pożegnalna wizyta



Lucia Puttrich odwiedziła m.in. samorządowy ośrodek dla dzieci niesłyszących w Poznaniu.

Wielkopolską odwiedziła kończąca swoje dziesięcioletnie urzędowanie minister spraw federalnych i europejskich Kraju Związkowego Hesja Lucia Puttrich.

Hesja i Wielkopolska to regiony, które od lat łączą nie tylko formalne partnerstwo, ale też ożywiona współpraca, której sprzyja m.in. wspólna siedziba przedstawicielstw w Brukseli. Rozmawiano o tym 11 grudnia w UMWW, podczas spotkania minister Puttrich z marszałkiem Markiem Woźniakiem. W kontekście trudnej sytuacji geopolitycznej poruszono też kwestię pomocy Wielkopolski w nawiązaniu przez stronę heską współpracy z ukraińskim obwodem charkowskim. ABO

Podczas pobytu w Poznaniu Lucia Puttrich złożyła też wizytę w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niesłyszących im. Józefa Sikorskiego w Poznaniu. Po zapoznaniu się z działalnością placówki i planami jej rozwoju wyrażono zainteresowanie współpracą z podobnym niemieckim ośrodkiem w celu wymiany doświadczeń.

Od 18 stycznia 2024 r. w Hesji swoją kadencję rozpocznie nowy rząd, wyłoniony w wyniku wyborów, które odbyły się 8 października 2023 r. Minister Puttrich podjęła decyzję o nieubieganiu się ponownie o urząd ministra (który sprawowała od stycznia 2014 r.) i odejściu z polityki. ABO

To jest przyszłość naszego rzemiosła

6 grudnia poznaliśmy laureatów konkursu „Wielkopolski Mistrz oraz Czeladnik Roku”.

Organizowane tradycyjnie przez samorząd województwa przedsięwzięcie podsumowano w Zespole Szkół Przyrodniczych w Poznaniu. W trakcie gali prowadzonej przez przewodniczącą kapituły konkursowej i dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Dorotę Kinal – nagrody, statuetki i listy gratulacyjne wręczył zwycięzcom wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– To wydarzenie jest niezwykle ważne, gdyż możemy w jego trakcie docenić i uhonorować wyróżniających się przedstawicieli branży rzemieślniczej. Tu, w naszym regionie, w Wielkopolsce, rzemiosło, obok chociażby rolnictwa, jest szczególnie ważne, co wynika z regionalnej specyfiki polegającej na znaczącym udziale małych i średnich przedsiębiorstw w rynku – zauważył Wojciech Jankowiak.

Zdaniem wicemarszałka rzemiosło cechuje się też



Gala podsumująca konkurs odbyła się w Zespole Szkół Przyrodniczych w Poznaniu.

dużym humanizmem, a jego produkty to wytwory konkretnych osób, dedykowane często zindywidualizowanemu odbiorcy.

– Wszystko to powoduje, że tę ważną gałąź naszej gospodarki powinniśmy szczególnie doceniać, ale również promować. Rozwijająca się

branża rzemieślnicza przekłada się bowiem na wzrost liczby miejsc pracy, więcej niepowtarzalnych produktów dobrej jakości, a co za

tym idzie, także na rozwój i dobrobyt całego regionu – podsumował Wojciech Jankowiak.

Główną ideą konkursu jest właśnie promocja szkolnictwa zawodowego oraz docenienie najlepszych rzemieślników z naszego województwa. Kandydatów mogą zgłaszać pracodawcy, właściciele firm oraz izby i cechy rzemieślnicze.

Podczas gali nagrodzono 19 laureatów: 6 mistrzów oraz 13 czeladników w różnych zawodach (ich lista jest dostępna na stronie www.umww.pl). Tytuł Wielkopolskiego Mistrza Roku zdobył Jakub Sławomir Maćkowiak, dekarz-błacharz z Poznania, a Wielkopolskim Czeladnikiem Roku została Wiktoria Knioch, lakiernik samochodowy z Piły.

Podczas uroczystości wręczono też odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Otrzymali je Grażyna Łakomicz, Hieronim Jurga i Tomasz Vogt. RAK

POLECAMY

PRZYŚLIJ ZDJĘCIE



19 stycznia mija termin nadsyłania zgłoszeń do Konkursu fotograficznego pt. „Leszno zimą”, organizowanego przez Muzeum Okręgowe w Lesznie. „Zachęcamy do wykonania fotografii przedstawiającej krajobraz miejski w otoczeniu zimowej, mroźnej aury. Postarajcie się ująć w interesujący sposób obiekty lub miejsca, które zimową porą nabierają magicznego charakteru. Zaufajcie swemu oku” – tak reklamują konkurs organizatorzy.

GALA Z BALETEM



Teatr Wielki w Poznaniu zaprasza w dniach 26, 27 i 28 stycznia na „Noworoczną galę baletową”. Ostatnia pozycja styczniowego repertuaru Opery to podróż przez świat baletu, prezentująca różne jego odsłony, style i estetyki. Nie zabraknie najpiękniejszych klasycznych utworów, współczesnych miniatur choreograficznych, a także niespodzianek. Każdy znajdzie coś dla siebie, zarówno widzowie mający tradycyjny gust, jak i ci, którzy chcą, by balet ich zaskoczył i zachwycił.

JUBILEUSZOWE TOMY



Publikacja „Sto lat Teatru Nowego w Poznaniu” to trzy tomy wypełnione faktami, historiami ze sceny i zza kulis, recenzjami, niepublikowanymi wcześniej wspomnieniami i anegdotami. Spis wszystkich premier, biografii, ciekawostki czy starannie dobrane ilustracje ułatwią każdemu wielbicielowi teatru poznanie jego burzliwych dziejów i wizualną podróż w czasie. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



Jak powinna jeździć kolej?



Można podpowiedzieć kolejarzom i urzędnikom, czy warto coś skorygować w rozkładzie jazdy.

Narzekasz na rozkład jazdy regionalnych pociągów? Teraz masz okazję podpowiedzieć decydom, jak powinien on wyglądać!

Choć mamy dopiero początek nowego roku, a zmieniony kolejowy rozkład jazdy obowiązuje zaledwie od kilku tygodni, odpowiedzialni za kursowanie pociągów w regionie już zaczynają myśleć o planie odjazdów i przyjazdów, który wejdzie w życie od... 15 grudnia 2024 roku.

W związku z tym zarząd województwa – odpowiadając na oczekiwania zgłaszane zarówno przez pasażerów, jak i lokalne samorządy – zachęca do wzięcia udziału w „badaniu potrzeb przewoźnych w publicznym transporcie zbiorowym”. Te zgłoszenia będą brane pod uwagę przy konstruowaniu wspomnianego wyżej następnego

rozkładu jazdy. Swoje opinie można wyrażać do końca stycznia, wypełniając specjalny formularz, do którego link znajdziemy na stronie www.umww.pl.

Departament Transportu UMWW zastrzega, by nie zgłaszać wniosków dotyczących obszarów, za które odpowiadają inne podmioty, jak połączenia dalekobieżne i międzynarodowe (to właściwość ministerialna) czy też stan linii kolejowych, dworców i przystanków (są w gestii zarządców infrastruktury, czyli PKP PLK i PKP Nieruchomości).

Przy układaniu rozkładu brane pod uwagę są m.in.: zapewnienie dojazdów do i z pracy i nauki, możliwości techniczne, w tym stan i dostępność infrastruktury, możliwości finansowe i taborowe, kursy innych pociągów. ABO

W dialogu o epidemii

Bieżącej sytuacji epidemiologicznej w regionie było poświęcone przede wszystkim ostatnie posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Obrady rady odbyły się 14 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

Aktualną sytuację związaną z epidemią COVID-19 w regionie przedstawili zebrany zastępca wielkopolskiego państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego Hanna Kurek oraz zastępca dyrektora wielkopolskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Dariusz Brudło.

– Jako społeczeństwo nie wyciągnęliśmy wniosków



Grudniowe posiedzenie WRDS odbyło się w siedzibie UMWW.

z pandemii. W momencie, gdy zagrożenie minęło, rozluźniliśmy obostrzenia. Obecne wskaźniki sugerują, że sytuacja wymaga dalszej profilaktyki, nie tylko poprzez stosowanie maseczek i zachowywanie dystansu, ale również przez podejmowanie

działań edukacyjnych skierowanych do dzieci i młodzieży – podkreślał marszałek Marek Woźniak, który obecnie przejął przewodnictwo w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego po szefie wielkopolskiej „Solidarności” Jarosławie Lange. ABO

Zmiana szefa w pogotowiu

Władze województwa podjęły decyzję o zmianach personalnych w poznańskiej stacji pogotowia.

29 grudnia województwa podjął uchwałę o odwołaniu z końcem 2023 roku Marcina Zielińskiego z funkcji dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. W uzasadnieniu do tej decyzji zapisano, że została ona podjęta „w związku z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu WSPR stwierdzonymi w wyniku kontroli przeprowadzonej w tym podmiocie przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego”.

W kolejnej uchwale zarządu, tego samego dnia pełnienie obowiązków dyrektora WSPR w Poznaniu powierzono Robertowi Mazurkowi. Będzie on sprawował tę funkcję do czasu wyłonienia w konkursie nowego dyrektora poznań-

skiej placówki, jak jednak zapisano „nie dłużej niż do dnia 30 czerwca 2024 r.” Robert Mazurek jest wieloletnim pracownikiem pogotowia w Koninie, w ostatnim czasie – kierownikiem medycznym spółki Wielkopolskie Centrum Ratownictwa Medycznego.

Obie jednostki pogotowia – zarówno WSPR w Poznaniu, jak i WCRM w Koninie – to podmioty podległe samorządowi województwa. ABO

Kto szybko znajdzie pracę?

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu podsumował kolejną edycję badania „Barometr zawodów”.

Barometr zawodów” jest krótkookresową (na 2024 rok) prognozą zapotrzebowania na pracowników w wybranych branżach. W oparciu o listę profesji eksperci kwalifikują każdą z nich do jednej z trzech kategorii zawodów: deficytowych, nadwyżkowych i zrównoważonych.

– Dzięki temu możemy przewidzieć, jakie zawody będą kluczowe w regionie w najbliższym roku, w jakich obszarach pracodawcy napotkają największe problemy z rekrutacją, w których powiatach jest największy problem z pozyskaniem pracowników – podkreśla wicemarszałek Wojciech Janowski. – Niezwykłość „Barometru zawodów” polega jednak na pokazywaniu specyfiki każdego z powiatów poprzez uwzględnienie także tych lokalnych czynników, które tworzą codzienne warunki prowadzenia działalności gospodarczej, życia i pracy Wielkopolan.

Brakuje nie tylko kierowców

Jakich zatem specjalistów mamy w regionie za mało?

Z raportu wynika, że we wszystkich powiatach braki kadrowe dotyczą pielęgniarek i położnych. Ponad 90 proc. powiatów odczuwa deficyt kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, psychologów i psychoterapeutów, pracowników służb mundurowych, spawaczy oraz lekarzy. Mając takie wykształcenie lub fach, możemy być pewni zatrudnienia w najbliższych latach.

Niezmiennie deficyty w województwie wielkopolskim dotyczą branży TSL (transport – spedycja – logistyka). Z jednej strony pandemia oraz wybuch wojny w Ukrainie silnie wpłynęły na warunki prowadzenia działalności transportowej, m.in. w zakresie zamknięcia rynków wschodnich czy przerw w łańcuchach dostaw, a z drugiej – ta branża stale boryka się z niedoborem kadr.

W transporcie publicznym dochodzi jeszcze inny problem: starzejące się kadry. Demografia jest nieubłagana: wykwalifikowani specjaliści przechodzą na emeryturę, a mniej liczne roczniki wchodzi na rynek pracy. Dlatego przewoźnicy kolejowi coraz



FOT. PIOTR BATAJCIK

Warto podkreślić trwałe kłopoty w branży budowlanej, która – pomimo zmiennie kształtującego się popytu na jej usługi i wahań koniunktury – stale mierzy się z deficytem osób o odpowiednich umiejętnościach.

częściej zgłaszają braki masywnistów, a w Poznaniu od lat brakuje kierowców autobusów i motorniczych tramwajów.

Potrzebne księgowie i nauczyciele

„Wśród innych zawodów deficytowych warto podkreślić trwałe kłopoty w branży budowlanej, która – pomimo zmiennie kształtującego się popytu na jej usługi i wahań koniunktury – stale mierzy

się z deficytem osób o odpowiednich umiejętnościach” – czytamy w raporcie.

Fachowcy (np. dekarze, murarze, tynkarze) są tutaj stale poszukiwani, a coraz częściej oczekiwana jest wielozawodowość (w znaczeniu łączenia kompetencji z kilku dziedzin) i uniwersalność umiejętności pracowników. W tym przypadku nie bez znaczenia jest także małe zainteresowanie młodzieży

wykonywaniem zawodów wymagających pracy fizycznej, często w trudnych warunkach.

Wśród zawodów o charakterze specjalistycznym w regionie występuje duże zapotrzebowanie na samodzielnych księgowych i pracowników ds. rachunkowości i księgowości. Pomimo dostępu do kształcenia na poziomie szkół wyższych i licznej oferty kursów, potrzeby rynku pra-

cy są niezaspokojone. Stanowiska te wymagają bowiem znacznej wiedzy i jej ciągłej aktualizacji, doświadczenia, a często umiejętności w wąskich dziedzinach księgowych.

Autorzy opracowania podkreślają, że uderzający jest rosnący deficyt w zawodach związanych z usługami publicznymi: opieką medyczną, edukacją, bezpieczeństwem ludności. Ich zdaniem od lat obserwowane trudności w pozyskaniu tych specjalistów osiągnęły w prognozach na 2024 rok rekordową skalę. Specjalistów od edukacji brakuje na każdym poziomie: od przedszkola, poprzez kształcenie zawodowe i specjalne po edukację na poziomie ponadpodstawowym.

Z kolei w opiece zdrowotnej deficyty dotyczą kluczowych dla systemu zawodów, zapewniających i podstawową opiekę, i pomoc w nagłych wypadkach. Niedobór kadr dotyka też coraz częściej służb mundurowych, zwłaszcza policji, służby więziennej, straży granicznej.

Szczegółowe wyniki badania dostępne są na stronie internetowej www.barometrza-wodow.pl.

RAK

Szkoły z wodorem



FOT. ARCHIWUM

Spotkanie inauguracyjne II edycji programu zorganizowano na patio UMWW.

53 placówki ponadpodstawowe z naszego regionu zakwalifikowano do udziału w II edycji programu „Szkoła Wodorowa”.

19 grudnia na patio budynku Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu odbyło się uroczyste spotkanie inauguracyjne obecnej edycji przedsięwzięcia. Podczas tego wydarzenia Jacek Bogusławski z zarządu województwa wręczył przedstawicielom zakwalifikowanych do udziału placówek okolicznościowe certyfikaty.

Szkoły będą uczestniczyć m.in. w konferencjach, warsztatach, konkursach, szkoleniach, dedykowanych lekcjach, wyjazdach studyjnych, a także otrzymają materiały

edukacyjne o tematyce gospodarki wodorowej.

Jaka idea przyświeca prowadzonemu przez samorząd województwa programowi?

„Wraz z ciągłym wzrostem znaczenia i rozpowszechnieniem technologii wodorowych, zwiększa się zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników biznesowych i naukowych. Istotne jest, aby poprawić jakość nauczania w zakresie energii odnawialnej, ze szczególnym uwzględnieniem odnawialnego wodoru – tłumaczą organizatorzy. – Dobrze wykształcone młode pokolenie będzie mieć w przyszłości szansę uczestniczyć w kreowaniu i wprowadzaniu zmian, które będą zachodzić w Wielkopolsce i na świecie”. ABO

Rysunki i rymy dla... wielkopolskich chrząszczy

Już po raz dziewiąty rozstrzygnięto konkurs „Przyrodnicze rymowanie – otaczającego świata poznanie”.

Kierowane do młodych mieszkańców regionu przedsięwzięcie jest organizowane przez podległy samorządowi Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. Tematem jego dziewiątej edycji były chrząszcze wielkopolskich parków krajobrazowych.

Uroczysta gala, podczas której podsumowano konkurs i nagrodzono laureatów, odbyła się 8 grudnia w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu. Gratulacje uczestnikom wydarzenia oraz ich opiekunom złożyli Jacek Bogusławski z zarządu województwa, przedstawiciele ZPKWW, Uniwersytetu Artystycznego i UMWW.

– Spłynęło do nas łącznie 630 prac w 20 kategoriach (458 plastycznych i 172 wierszyki)! Największą po-



FOT. ARCHIWUM

Gala podsumowująca IX edycję konkursu odbyła się w UMWW.

pularnością wśród dzieł plastycznych cieszyła się kategoria „chrząszcz majowy” (25 prac), natomiast ulubionym chrząszczem poetów okazał się ogniczek większy (81 prac) – podsumowują organizatorzy z ZPKWW. – Wybranie tych najlepszych stanowiło nie lada wyzwanie, ponieważ wszystkie prace były piękne i bardzo kreatywne. Ostatecznie udało nam się wyłonić 119 laureatów.

Niespodzianką tegorocznej edycji były nagrody specjalne, które wręczono dzięki współpracy z Kołem Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz.

Oryginalne statuetki chrząszczy otrzymali: Michalina Jarus (wyróżnienie marszałka „za godną naśladowania postawę przyrodnika”), Zuzanna Kowal (wyróżnienie dyrektora ZPKWW „za dostrzeżenie nieoczywistego piękna przyrody”) oraz Marianna Woźnicka (wyróżnienie Uniwersytetu Artystycznego „za wykazanie się niezwykłą kreatywnością”). Z zaproszenia na warsztaty artystyczne skorzystają natomiast: Aleksandra Organista, Małgorzata Hetmanowska, Norbert Kiorna, Franciszek Bandowski, Adam Szukalski i Anastazja Bilińska.

ABO

Na sport i turystykę

Trwają nabory na dofinansowanie z budżetu województwa inwestycji lekkoatletycznych i turystycznych realizowanych przez wielkopolskie samorządy.

W programie lekkoatletycznym można budować przede wszystkim bieżnie o nawierzchni syntetycznej – zarówno okólne, pełnowymiarowe, jak i proste, do rozgrywania rywalizacji w biegach na 100 metrów. Samorząd regionu zaplanował na to wsparcie w 2024 roku aż 4 mln zł.

Z kolei na zadania z zakresu poprawy infrastruktury turystycznej zarezerwowano w tegorocznym budżecie województwa 700 tys. zł. Dotowane mogą być przystanki wodne, punkty widokowe, miejsca postojowe, wiaty, oznakowanie turystyczne, infrastruktura pól namiotowych oraz miejsc dla osób korzystających z kamperów.

W obu programach nabór rozpoczął się w styczniu i potrwa do 23 lutego. Z niewielkimi wyjątkami JST mogą otrzymać dofinansowanie do 50 proc. wartości inwestycji.

ABO

128,5 miliona euro na rozwój wsi

Wielkopolskie lokalne grupy działania z umowami na realizację swoich strategii do 2027 roku.

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisuje w styczniu 2024 roku umowy ramowe z przedstawicielami 30 lokalnych grup działania (LGD). Grupy działają na zasadzie stowarzyszeń obejmujących trzy sektory: publiczny, prywatny oraz pozarządowy. Mają charakter partnerstw terytorialnych. Każda z LGD opracowała w 2023 roku strategię rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, obowiązującą na lata 2023-2027. Lokalnymi strategiami rozwoju w województwie wielkopolskim objętych zostało łącznie 212 gmin. Dokumenty te zostały pozytywnie ocenione przez grono ekspertów powołanych przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego.

Czego dotyczą strategie? W skrócie rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, znanego również pod określeniem LEADER. To jedna z interwencji wpisanych do Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Ukierunkowana jest na budowanie lokalnej tożsamości bazującej na aktywizacji społecznej i przy wykorzystaniu miejscowych zasobów. Co ważne,



Uroczyste podpisanie umowy ramowej z przedstawicielami Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Okno Południowej Wielkopolski”. Na zdjęciu od lewej: Joanna Ptak – sekretarz stowarzyszenia, Franciszek Marszałek – prezes stowarzyszenia i burmistrz Krotoszyna oraz wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Na realizację strategii opracowanej przez stowarzyszenie przeznaczono środki w łącznej kwocie ponad 4,5 miliona euro.

realizowana jest w sposób zapewniający najlepsze zaspokojenie potrzeb społeczności wiejskich, w tym poprzez wykorzystanie wiedzy, innowacji i rozwiązań cyfrowych.

– To społeczności lokalne decydowały o kształcie strategii, potrzebach do zaspokojenia przy wsparciu środków unijnych. Decyzją Zarządu Województwa Wielkopolskiego w nowej perspektywie finansowej mamy do dyspozycji środki europejskie pochodzące z trzech źródeł:

funduszu rolnego, funduszu rozwoju regionalnego i funduszu społecznego. Dzięki temu na dalszy zrównoważony rozwój wielkopolskiej wsi przekazujemy aż 128,5 miliona euro – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

105.205.000 euro to pula środków, które zostaną przeznaczone stricte na dofinansowanie projektów, składanych przez wnioskodawców z obszarów wiejskich objętych strategiami. 23.219.016,50 euro to z kolei fundusze prze-

znaczane na zarządzanie lokalnymi strategiami rozwoju, a więc głównie koszty utrzymania biur LGD, ale także na animację społeczności lokalnych, w tym organizację szeregu imprez plenerowych.

– Wielkopolska jest jednym z dziesięciu województw, które będą realizować wielofundusze strategie rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. Tylko cztery regiony zdecydowały się na zaangażowanie aż trzech funduszy. Warto podkreślić, że

obszar objęty strategiami pokrywa niemal całe województwo – mówi Izabela Mroczek, Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

Umowy ramowe z lokalnymi grupami działania podpisywane są w obecności społeczności lokalnych, co podkreśla oddolny wymiar powstawania strategii rozwoju lokalnego i aktywny udział mieszkańców w ich tworzeniu.

– Lokalne grupy działania są dobrze przygotowane do realizacji nowych strategii. Wielofundusowość to duże wyzwanie, ale też ogromna szansa na podjęcie szeregu działań służących rozwojowi obszarów wiejskich w naszym regionie. Jestem przekonana, że przyznane fundusze zostaną dobrze spożytkowane – podsumowuje Małgorzata Blok, prezes Związku Stowarzyszeń Wielkopolska Sieć LGD.

Adrian Kapuściński



Dwie LGD z powiatu kaliskiego podpisały umowy na łącznie 6,6 miliona euro. Na zdjęciu od lewej: starosta kaliski Krzysztof Nosal, prezes Stowarzyszenia „LGD-7 Kraina Nocy i Dni” i wójt gminy Godziesze Wielkie Józef Podłużny, wicemarszałek Krzysztof Grabowski, dyrektor Departamentu PROW UMWW Izabela Mroczek, prezes Stowarzyszenia „Długosz Królewski” i wicestarosta kaliski Zbigniew Słodowy oraz wiceprezes stowarzyszenia i wójt gminy Sieroszewice Anatol Piaskowski.

Jedyna taka inicjatywa w Polsce dla lokalnych liderów

Wielkopolski samorząd w aktywny sposób prezentuje możliwość pozyskiwania dofinansowania z budżetu województwa przez koła gospodyń wiejskich z całego regionu.

– Wielkopolska wieś od kilkunastu lat systematycznie się zmienia. Na terenach wiejskich realizowanych jest coraz więcej różnego rodzaju wydarzeń, spotkań czy warsztatów. Dynamiczny rozwój tych obszarów nie byłby możliwy bez liderki i liderów skupionych w kołach gospodyń wiejskich – zauważa Szymon Wdowczyk, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

To właśnie dla nich przygotowano dobiegający końca cykl spotkań pod nazwą „Wielkopolskie samorządowe forum KGW”. Wydarzenia organizuje i koordynuje nowo powstała jednostka organizacyjna samorządu województwa – Wielkopolskie Samorządowe Centrum Rozwoju Wsi w Sielinku. Dotychczas na zaproszenie wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego odpowiedziało kilkaset liderki i liderów z kół gospodyń,



Wielkopolskie samorządowe forum KGW powiatu leszczyńskiego odbyło się 5 stycznia w noworocznym klimacie na zamku w Rydzynie. Na zaproszenie wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego odpowiedziało ponad 160 liderki i liderów z całej okolicy.

radni województwa oraz lokalni samorządowcy.

– Docelowo spotkania odbędą się w każdym z 31 wielkopolskich powiatów. Dzięki nim mamy możliwość docenić pracę liderki i liderów z KGW oraz podziękować im za dotychczasowe zaangażowanie na rzecz wielkopolskiej wsi – podkreśla Krzysztof Grabowski. – Jest to także świetna okazja, aby zaprezentować naszą ofertę, tj.

programy dotacyjne Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, skierowane do organizacji działających aktywnie na rzecz rozwoju swoich miejscowości w każdej wielkopolskiej gminie.

Podczas spotkań uczestnicy poznają możliwości wsparcia KGW i inicjatywy lokalnych ze strony samorządu województwa. Pracownicy Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW oma-

wiają m.in. zasady realizacji programu ograniczania marnotrawstwa i strat żywności w Wielkopolsce, w tym konkursu na jadalnielnie i mobilne kuchnie warsztatowe. Prezentowany jest również program wsparcia pszczelarstwa oraz retencjonowania i wykorzystania wód opadłych w ramach konkursu „Deszczówka”.

Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Pozna-

niu zachęcają też do korzystania z dofinansowań oferowanych w ramach programu „Wielkopolska odnowa wsi”. Na przykład w konkursie dla sołectw „Pięknieje wielkopolska wieś” maksymalna kwota dotacji wynosi 70.000 zł. Z kolei w dedykowanym organizacjom pozarządowym przedsięwzięciu „Nasza wieś naszą wspólną sprawą”, w którym koła gospodyń mogą sięgnąć po

12.000 zł, grant pozwala sfinansować m.in. organizację imprez tematycznych promujących sołectwo lub miejscowość, zakup towarów służących rozwojowi i kultywowaniu folkloru i rękodzieła, organizację warsztatów lub szkoleń.

– Samorząd województwa podjął decyzję o zwiększeniu o ponad 4 mln zł puli środków na program „Wielkopolska Odnowa Wsi” oraz o wyasygnowaniu z regionalnego budżetu 1 mln zł na nowy konkurs, który od 2024 roku będzie przeznaczony wyłącznie dla kół gospodyń wiejskich – zapewnia wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Osobne prelekcje, przygotowane przez przedstawicieli Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWW, dotyczą informacji o funduszach unijnych dostępnych dla KGW w ramach nowej perspektywy 2023-2027 w ramach lokalnych grup działania. Przykładem i inspiracją dla uczestników spotkań jest tutaj np. projekt realizowany przez kobiety na terenie LGD „Puszczka Notecka”.

INNA STRONA SAMORZĄDU

WYŚLEDZONE



FOT. Z ARCHIWUM

Gdy spojrzeliśmy na pierwsze zdjęcie, pomyśleliśmy, że radna Zofia Szalczyk i wicemarszałek Wojciech Jankowiak w tym stylowym aucie wyglądają niczym państwo hrabiostwo ze starego filmu. Czar prysł przy drugiej fotce, bo czy prawdziwy hrabia dopuściłby się takiego aktu wandalizmu, jak niszczenie tego, co kodeks określa jako pionowe oznakowanie drogowe? PS Jako że z poczuciem humoru (czego nieraz już doświadczyliśmy) czytelników tej strony różnie bywa, wyjaśnijmy, że oczywiście robimy sobie żarty, a fotografie pochodzą z grudniowej uroczystości otwarcia nowej obwodnicy Gostynia.

PODSŁUCHANE

Zagadnienie czasu pojawia się na sejmikowych komisjach w różnych, czasem zaskakujących kontekstach.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Marta Dzikowska rozpoczęła jej grudniowe posiedzenie, zgodnie z planem, dokładnie o godzinie 9. Pierwsze punkty przewidywały omówienie projektów budżetu i WPF. Ponieważ nie było żadnych pytań do pani skarbnik, od razu przystąpiono do głosowania. W tym momencie do sali wszedł wicemarszałek Wojciech Jankowiak. I, zaskoczony tak szybkim obrotem spraw, tłumaczył: – Ale ja przecież byłem na czas!

– Nie, nie, było już parę minut po dziewiątej – zauważył ktoś z uczestników.

– Tu trzeba być punktualnie co do minuty. To nie Koleje Wielkopolskie... – skomentował złośliwie radny Marek Sowa.

Z reguły tak błyskawicznego przebiegu nie mają obrady odbywającej się zazwyczaj w tym samym dniu Komisji Budżetowej. Zwłaszcza gdy na tapecie jest zaopiniowanie projektu wojewódzkich finansów na kolejny rok, trwa to niekiedy kilka godzin. A szczególnie wtedy, gdy w optymalnej formie jest szef opozycyjnego klubu PiS Zbigniew Czerwiński,

drobiazgowo analizujący budżetowe zapisy i tabelki. 15 grudnia było jednak nieco inaczej.

– Muszę się już odmeldować, czeka mnie pilna interwencja dentystryczna – oznajmił po kilkudziesięciu minutach (odbywających się w piątek) obrad Zbigniew Czerwiński. – Jeśli dziś nie zdążę, termin zabiegu przepadnie, a nie chcę z tym zostać przez cały weekend.

– Myślamy jesteśmy z tobą, trzymamy kciuki – pocieszał radnego marszałek Marek Woźniak. – Jedź. Przecież jeszcze gorzej byłoby zostać z bólem zęba przez całe święta.

USŁYSZANE

Brak kogoś zazwyczaj mocno odczuwamy w okresie wokółświątecznym. Nawet gdy jest to brak jedynie chwilowy...

Podczas grudniowego posiedzenia Komisji Kultury szef marszałkowskiego departamentu Włodzimierz Mazurkiewicz szczegółowo omawia jakieś zagadnienie, tłumacząc: – Bo ostatnio radny Adam Bogrycewicz o to pytał.

– Ale radny Bogrycewicz już się wypisał z naszej komisji – rzuca ktoś z obecnych w sali.

– Naprawdę?! – ożywia się radna Marzena Wodzińska. – Ja właśnie dołączyłam do Komisji Kultury, żeby móc sobie z radnym Bogrycewiczem podyskutować, a on się wypisał?!!!

Kolejnego dnia przewodniczący Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Andrzej Plichta przed rozpoczęciem posiedzenia zagaja: – Kquorum już jest, tylko nie mamy jeszcze naszej szefowej.

– Coś się zmieniło? Nie jesteś już przewodniczącym? – dziwi się Zbigniew Czerwiński (mając zapewne na myśli nieobecna Paulinę Stochniałek z zarządu województwa).

– O naszej pani Kindze mówi – spieszy z wyjaśnieniem Małgorzata Stryjska, kierując trop na obsługującą tę komisję urzędniczkę z Kancelarii Sejmiku.

– Aaa, czyli o naszej „pamięci zewnętrznej”?! No bez niej nie da się pracować – przyznaje Zbigniew Czerwiński.

PODPATRZONE

Ileż to razy podczas różnych sejmikowych dyskusji słyszeliśmy o tym, że w ochronie zdrowia brakuje wykwalifikowanego personelu! W zasadzie więc nie powinniśmy się dziwić. Nie myśleliśmy jednak, że sytuacja w marszałkowskich lecznicach jest aż tak dramatyczna, że dyrektor szpitala osobiście musi obsługiwać kuchnię w swojej placówce! Niedawno odbyło się uroczyste otwarcie nowej, wyposażonej kuchni Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Co prawda nie zostaliśmy na ten event zaproszeni, ale ze zdjęć, do których udało nam się dotrzeć, jednoznacznie wynika, że za gotowanie zupy i rozlewanie jej pacjentom osobiście odpowiada tam dyrektor Piotr Nowicki. Z uznaniem odnotowujemy natomiast, że nawet przywdziewając stosowny w nowej roli strój, szef „Lutyckiej” nie zrezygnował ze swojego ulubionego czarnego koloru...



FOT. ARCHIWUM

ODKURZONE

„Inna strona samorządu” zagościła na naszych łamach ponad 15 lat temu i od tego czasu niezmiennie cieszy się uznaniem czytelników. Mamy sygnały, że wielu z nich od tego właśnie miejsca rozpoczyna comiesięczną lekturę „Monitora”, a bohaterowie zamieszczanych tu tekstów i zdjęć często żywo, niejednokrotnie emocjonalnie reagują na to, co o nich napisaliśmy lub jak pokazaliśmy... Postanowiliśmy odkurzyć stare roczniki i przypomnieć, co przykuwało – czytelników i naszą – uwagę przez minione półtorej dekady.

PODPATRZONE

12015



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Radny Henryk Szopiński to człowiek niewątpliwie utalentowany muzycznie. Mimo to, z pewnym zdziwieniem, a może i zardrością spoglądali na niego sejmikowi koledzy, gdy w oczekiwaniu na rozpoczęcie spotkania opłatkowego po grudniowej sesji sejmiku objął w swe władanie stojący w sali fortepian i rozpoczął kołędowy koncert. Nas to nie zdziwiło w ogóle. Co więcej, pamiętając, jak poprzednio, u progu IV kadencji radny Szopiński wygrywał koledzy na akordeonie, nie będziemy też zdziwieni, gdy za cztery lata, zdobywszy ponownie mandat, wystąpi w roli kołędzącej orkiestry symfonicznej...

PODPATRZONE

12016



FOT. ANDRZEJ KURZYŃSKI

Jak doniosły nam elfy, członek zarządu województwa Marzena Wodzińska sprowadziła do Kalisza prawdziwego (bo tak sobie tłumaczymy mniej przyzwoite słowo „certyfikowanego”) świętego Mikołaja z fińskiego Rovaniemi. Podobno w roli towarzyszącej brodatemu gościowi śnieżynki pani marszałek radziła sobie całkiem, całkiem. Drugiej śnieżynce ze zdjęcia też trudno odmówić uroku; zresztą, jak ustaliliśmy, podobieństwo obu pań absolutnie nie jest przypadkowe...

PODPATRZONE

12018

Taki obrazek pojawił się przed świętami na drzwiach pokoju w Urzędzie Marszałkowskim, w którym zasiadają panie zajmujące się obsługą posiedzeń zarządu województwa. Tubylcy wiedzą, o co chodzi; pozostałym czytelnikom należy się wyjaśnienie, że w ten miły sposób urzędniczkę przypominają swoim koleżankom i kolegom, że przygotowywane, jak to się mówi, „na zarząd” dokumenty należy dostarczyć w ośmiu kopiach. Z różnymi sposobami



FOT. ARTUR BOIŃSKI

(najczęściej znacznie mniej wysublimowanymi) przypomnienia o urzędowych obowiązkach już się spotykaliśmy – z nich wszystkich ten wydał nam się najbardziej godny powielania!



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokółowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036, fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otokci